Str. 2. TABELA WYGRANYCH

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 278 | Dziś 10 stron | Piątek, dnia 10 października 1930 r. | Rok IV

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja 1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

ROZŁAM w P.P.S.C.K.W.

na terenie Zagłębia Dąbrowskiego

Wielu wpływowych działaczy opuściło szeregi partyjne

Secesjoniści prawdopodobnie wystawią własną listę wyborczą

W organizacji P. P. S. C. K. W. w Zagłębiu Dąbrowskiem nastąpił rozłam, o którym komunikują nam następujące szczegóły:

— W niedzielę dnia 5-go b. m. w Sosnowcu odbyła się konferencja delegatów wszystkich dzielnic PPS. CKW. Zagłębia Dąbrowskiego w obecności 112-u delegatów.

Przywódca organizacji PPS. CKW. w Zagłębiu Dąbrowskiem ,pos. Stańczyk w posiedzeniu udziału nie brał, gdyż znajduje się w Londynie. —

Konferencja poświęcona była ustaleniu kandydatur socjalistycznych na okręgową listę kandydatów centrolewu do sejmu w Zagłębiu Dąbrowskiem. Przemawiało kilku mówców, a między nimi pp.: Bień, byty prezes rady miejskiej w Sosnowcu i adw. dr. Adam Pawełek, jeden z organiatorów t. zw. „demokratycznych legjonistów".

Dr. Pawełek poddał działalność Rady Naczelnej i centralnego komitetu wykonawczego PPS. niezwykle ostrej krytyce, twierdząc, iż rada popełnia niewybaczalne błędy polityczne, jak np. łączenie się z jawnymi wrogami klasy robotniczej jakiemi jest NPR - prawica i „Piast". Dr. Pawełek wypowiadał się bardzo ostro przeciwko paktowi wyborczemu PPS. CKW. z wymienionemi dwiema partjami, wyrażając się dosłownie, „że w żadnym wypadku socjaliści łączyć się nie powinni byli z wrogami klasy robotniczej i nie powinni niańczyć takich trupów, jak NPR - prawica i „Piast".

Po przemówieniach nastąpiło głosowanie na kandydatów PPS. CKW. na okręgową listę wyborczą. Dr. Pawełek otrzymał 30 głosów, p. Bielnik — 37 głosów i p. Bień — 45 głosów. Wobec tego rezultatu głosowania na pierwszem miejscu listy stanie p. Bień, na drugiem — p. Bielnik, a dopiero na trzeciem stanąć miał p. Pawełek.

W dalszym ciągu konferencji ustalono, że na liście kandydatów do senatu na pierwszem miejscu stanie b. poseł Cupiał, a na drugiem — p. Aleksander Masłoński z Zawiercia. —

Takie rezultaty konferencji delegatów dzielnicowych wywołały głębokie niezadowolenie wśród starych działaczów partyjnych PPS. CKW. na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, a w rezultacie ostatecznym w dniu 8-ym b. m. dr. Pawełek zgłosił wystąpienie z PPS. CKW., a w jego ślady poszedł prezes stowarzyszenia byłych więźniów politycznych, p. Stanisław Radek, oraz b. komendant socjalistycznej milicji, p. Koch, przyczem ten ostatni odrazu przystąpił do organizowania PPS dawnej fr. rew. na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

W najbliższych dniach pp. dr. Pawełek i Radek wydać mają odezwę do robotników Zagłębia Dąbrowskiego, w której zapowiadają przeprowadzenie głębokiej krytyki działalności centralnych władz PPS. CKW. w ostatnich czasach. —

Ponadto w Zagłębiu Dąbrowskiem liczą się z możliwością wystawienia przez secesjonistów własnej listy wyborczej do Sejmu. — (ISKRA)

Lista Centrolewu zakwestjonowana

przez Państwową Komisję Wyborczą

Nasz korespondent telefonuje z Warszawy:

Dziś odbędzie się posiedzenie państwowej komisji wyborczej.

Na posiedzeniu tem rozpatrywana będzie prawomocność złożonych list państwowych z punktu formalnego.

Posiedzenie będzie obfitowało niewątpliwie w protesty, na skutek których ta lub owa lista państwowa może ulec zmianie w tytule lub też zanulowaniu.

Do kategorji list zakwestjonowanych należy lista t. zw. Centrolewu.

Oficjalny jej tytuł brzmi: „Lista państwowa Obrony Prawa i Wolności Ludu stronnictw PPS, Stronnictwa Chłopskiego, Wyzwolenia, Piasta i Enpeeru".

Otóż wyszczególnienie w tytule nazw ugrupowań partyjnych, które się złożyły na blok „Centrolewu", może być powodem zaskarżeń w głównej komisji państwowej.

Jak wiadomo, w Stronnictwie Chłopskiem nastąpił rozłam już po złożeniu listy państwowej do komisji wyborczej. Zebrała się Rada naczelna, wyrzuciła ze stronnictwa menerów pp. Dąbskiego, Walerona, Wronę i paru innych, odebrała im nawet zewnętrzne odznaki godności partyjnej, jak pieczęci, klucze, akty, nawet lokal — i złożyła do komisji wyborczej państwowej swą własną listę pod nazwą „Listy Stronnictwa Chłopskiego" z b. pos. Plutą na czele.

W ten sposób w głównej komisji wyborczej znalazły się 2 listy Stronnictwa Chłopskiego.

Jedna z nich musi zniknąć.

* * *

Przedstawiciel P. S. L. „Wyzwolenie" z okręgu sandomierskiego, z którego poslem był przez parę kadencyj sejmowych b. poseł Smoła, przybył do Warszawy.

Delegat „Wyzwolenia" z Sandomierza zgłosił się do Stronnictwa Chłopskiego z propozycją zgłoszenia wspólnej listy okręgowej.

* * *

W Płocku ukazała się odezwa, podpisano przez komitet zjednoczonego ruchu chłopsko - rolniczego, składający się z miejscowych działaczy Wyzwolenia, Piasta i Stronnictwa Chłopskiego.

Odezwa zapowiada wystawienie własnej listy okręgowej.

Kryzys rządowy na Litwie

Dwaj ministrowie zgłosili prośby o dymisję

BERLIN, 9.X. Zgłoszone wczoraj ustąpienie litewskiego ministra spraw zagranicznych wywołało w opinji niemieckiej silne wrażenie. Koła polityczne nazywają Zauniusa ofiarą zobowiązań przyjętych wobec Niemiec i Ligi Narodów w sprawie Kłajpedy.

KOWNO, 9.X. Dymisja min. Sidikauskasa została definitywnie przyjęta, natomiast dymisja Zauniusa nie została dotychczas ostatecznie rozstrzygnięta. Mimo to wymieniają na stanowisko ministra spraw zagranicznych następujące kandydatury: Klimasa — posła litewskiego w Paryżu, Baluciusa — posła w Waszyngtonie oraz ministra komunikacji Witolda Wilejszyca. (PAT)

—oOo—

Hittlerowcy zgłosili wniosek domagający się ustąpienia rządu niemieckiego

BERLIN, 9.X. „Völkische Beobachter" donosi, że frakcja narodowo - socjalistyczna zgłosiła w Reichstagu votum nieufności przeciwko rządowi Brueninga. Hittlerowcy chcą w ten sposób — pisze dziennik — zmusić socjal - demokratów do zajęcia wyraźnego stanowiska wobec rządu. Wstrzymanie się od głosowania socjal - demokratów przyniesie za sobą niechybnie upadek rządu Brueninga.

Daiszem następstwem będzie rozwiązanie sejmu pruskiego i rozpisanie nowych wyborów.

—oOo—

Niebywała klęska komunistów

przy wyborach do parlamentu fińskiego

HELSINGFORS, 9.X. Na ogólną liczbę 200 mandatów obranych jest dotychczas 183 deputowanych, z czego 62-ch socjal-demokratów, 49-u agrarjuszy, 39-u członków stronnictwa Zjednoczenia, 20-u ze szwedzkiej partji ludowej, jeden ze szwedzkiej lewicy, 11-u z partji postępowej i 1 ze stronnictwa drobnych rolników. Komuniści utracili dotychczas 22 z ogólnej liczby 23-ch posiadanych uprzednio mandatów, szwedzka partja ludowa utraciła jeden mandat, szwedzka lewica jeden i agrarjusze jeden mandat. Stronnictwo Zjednoczenia zyskało 13 mandatów, socjal-demokraci — 7, partja postępowa — 4 i drobni rolnicy — 1 mandat. W końcowych wyborach socjal-demokraci otrzymali jeszcze 4 mandaty, zaś komuniści stracili ostatni swój mandat na rzecz stronnictwa mieszczańskiego.

ZA CO aresztowano b. posła Czapskiego?

Dowiadujemy się, że aresztowany przed kilkoma dniami b. poseł Stronnictwa Chłopskiego, p. Andrzej Czapski, postawiony jest przez prokuratora sądu okręgowego w Warszawie w stan oskarżenia z art. 574 i 577 Kodeksu Karnego, przewidujących kary za przywłaszczenie powierzonego sobie cudzego mienia ruchomego i za nadużycie udzielonego pełnomocnictwa do sprawowania pieczy nad cudzemi interesami majątkowemi na szkodę mocodawcy.

Postawienie b. posła Czapskiego w stan oskarżenia jest wynikiem nadużyć popełnionych przez niego w kółkach rolniczych. — (ISKRA)

SENSACYJNA sprawa w sądzie warszawskim

Nasz korespondent telefonuje z Warszawy:

W sobotę odbędzie się w sądzie warszawskim z oskarżenia adwokata Hollmokla - Ostrowskiego, pełnomocnika „Gazety Chłopskiej" rozprawa przeciwko byłym posłom Adamowiczowi, Targońskiemu, Kosibie i Makarczukowi o rzekomy gwałt i zajęcie siłą lokalu Stronnictwa Chłopskiego.

Sprawa wywołała w Warszawie wielkie zainteresowanie.

—oOo—

ARESZTOWANIE nowego komendanta U. O. W.

LWÓW, 10.10.30. — Wczoraj wieczorem organa policji państwowej aresztowały byłego krajowego komendanta Ukrainskiej Organizacji Wojskowej, Romana Suszko.

Suszko wyjechał z Polski w sierpniu r. b. do Pragi, skąd miał wyjechać na stałe do Ameryki, celem zorganizowania tam akcji zbiórkowej na rzecz Ukraińskiej organizacji Wojskowej.

Wobec aresztowania, a następnie śmierci krajowego komendanta Ukraińskiej Organizacji Wojskowej Hołowińskiego, komendant naczelny Ukrainskiej Organizacji Wojskowej, płk. Konowalec, polecił Suszce powrócić do Polski i powierzył mu ponownie stanowisko komendanta krajowego tej organizacji. — (ISKRA)

Obchód 10-lecia UTRATY WILNA w Kownie

KOWNO, 9. 10. 30. W dniu 9-ym b. m. Litwa obchodziła 10-ciolecie „utraty Wilna". We wszystkich miastach wywieszono flagi państwowe, opuszczone do połowy masztu, lub przepasane wstęgą żałobną. W świątyniach wszystkich wyznań odprawiono nabożeństwa na intencję odzyskania Wilna. W szkołach wygłoszono odczyty o Wilnie. O godzinie 12-ej w południe na sygnał dzwonów i syren nastąpiła minuta skupienia, podczas której ustał wszelki ruch uliczny i praca. Wieczorem odbyły się w teatrach przedstawienia okolicznościowe. — . (ISKRA)

Nowe chmury na froncie sowiecko-chińskim

Nota rządu sowieckiego do Czang Sue Lianga

MOSKWA, 9.X. W związku z wzmagającą się aktywnością oddziałów białogwardyjskich w Mandżurji, konsul generalny Z. S. S. R. w Mukdenie doręczył Czang-Sue - Liangowi notę rządu sowieckiego.

Nota stwierdza, iż władze chińskie nie wypełniają swych zobowiązań, przyjętych w układach, zawartych w Pekinie, Mukdenie i Chabarowsku, a dotyczących antysowieckiej działalności organizacyj białogwardyjskich oraz wysiedlenia ich przywódców z Mandżurji.

Dotychczas — głosi nota — żadne z tych zobowiązań nie zostało wypełnione, bez względu na wielokrotne oświadczenia rządu sowieckiego o wzmożeniu aktywności oddziałów białogwardyjskich na odcinku zachodnim wschodnio - chińskiej linji kolejowej oraz o podjętej w Charbinie agitacji na rzecz napaści na Z. S. R. R.

Nota zakończona jest energicznym protestem przeciwko bezkarnej działalności białogwardzistów w Mandżurji.

Rząd sowiecki domaga się przeprowadzenia niezwłocznej demobilizacji oddziałów białogwardyjskich, wysiedlenia ich członków z Mandżurji, rozwiązania organizacyj antysowieckich przy jednoczesnem zarządzeniu konfiskaty ich majątku, aresztowania i wysiedlenia ich kierowników, zwolnienia ze służby tak Chińczyków, jak i Rosjan, będących członkami organizacyj białogwardyjskich, oraz położenia kresu kampanji antysowieckiej, prowadzonej przez prasę białogwardyjską w Mandżurji.

—oOo—

BURZA na morzu Bałtyckiem

GDYNIA, 9.X. Już od kilku dni panuje na Bałtyku silna burza. Siła wiatru dochodzi do 12 m. co oznacza huragan. W zatoce gdyńskiej siła wiatru wynosi około 14 metrów na sekundę.

Kilka statków handlowych schroniło się przed burzą w porcie gdyńskim, w którym ruch i ładowanie odbywa się normalnie. (PAT)

ZA KOMUNIZM rozwiązano stowarzyszenie „Ridna Chata"

LUBLIN, 9.X. W dniu dzisiejszym p. wojewoda lubelski zarządził zamknięcie i rozwiązanie ruskiego stowarzyszenia „Ridna Chata" w Chełmie za uprawianie działalności komunistycznej. W następstwie przeprowadzonych rewizyj aresztowano 30 osób.

OBRADY Międzynarodowego Biura Pracy

BRUKSELA, 9.X. Wczoraj rozpoczęto w Brukseli obrady 50-ej sesji Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy. Otwarcie miało charakter szczególnie uroczysty przy udziale belgijskiego premjera oraz ministrów i poprzedzone było dłuższą audjencją członków Rady u króla. W zastępstwie min. Sokala Rząd Polski reprezentowany jest przez pos. Jackowskiego. Rada omawiała w dłuższej dyskusji problem konwencji o czasie pracy w górnictwie w związku z przygotowaniami do przyszłej międzynarodowej konferencji pracy. Omawiana była również sprawa międzynarodowych konwencyj o ubezpieczeniu inwalidzkiem i od bezrobocia jako też wysunięta z inicjatywy Rządu Polskiego kwestja konwencji o urlopach pracowniczych.

NARADY Mironescu

BUKARESZT, 9.X. Minister Mironescu powrócił o północy z Sinai do Bukaresztu. Dziś rano minister ma nawiązać kontakt z zarządem narodowego stronnictwa chłopskiego, celem ustalenia osobowego składu gabinetu. Minister Mironescu oświadczył wobec dziennikarzy, iż otrzymał misję tworzenia nowego gabinetu z pozostawieniem mu całkowitej swobody w dalszej realizacji programu i metod działania narodowego stronnictwa chłopskiego, jako też w wyborze współpracowników. (PAT)

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

V-TA KLASA — XXVII-MY DZIEŃ CIĄGNIENIA

Przed przerwą.

20.000 zł. wygrał nr. 183191.

15.000 zł. wygrał nr.: 168821.

Po 5.000 zł. wygrały n-ry: 24893 79944.

Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 22599 26139 30320 31740 127116 135524.

Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 41133 85810 122085 144599 168673.

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 33778 82801 128171 131875 137641 179347 195363 201033.

Po 600 zł. wygrały n-ry: 691 11996 25446 28707 44529 62433 67923 84288 89796 93152 95063 152638 164880 167726 174365 181349 197666 209972.

Po 500 zł. wygrały n-ry: 129 786 7050 7927 10503 11058 11605 20220 21301 22006 22548 24130 24733 25230 26978 35916 38620 43370 48946 50364 50984 51663 52428 56890 58514 62822 65647 68812 69934 72869 77205 88321 88651 90308 91308 91260 94087 94622 95418 103211 106222 111543 115480 115865 118675 119114 121062 121137 122865 128022 129200 131107 131861 137420 137865 138714 141006 146030 147115 160797 163774 165445 176172 178391 179089 181353 182733 182755 182783 185149 186296 192642 193570 194498 197127 197550 198131 204827 206086 209384.

STAWKI.

299 342 645 1255 302 54 93 591 2475 80 516 710 3103 265 97 320 711 811 961 4503 17 5097 145 592 655 82 741 895 6003 37 202 60 65 778 7077 90 112 94 413 53 96 8075 150 334 548 9053 126 570 727 880 912 10244 438 576 59 603 944 11406 99 572 612 86 796 806 12179 346 66 68 895 701 990 94 13110 524 14226 52 461 534 910 15036 149 64 310 20 426 822 975 16143 69 236 440 82 532 90 647 52 893 17091 92 304 45 78 79 432 67 93 724 909 18433 591 700 54 19090 357 405 572 76 601 30 20615 832 21180 99 338 301 50 55 503 97 687 911 22047 179 809 36 23112 302 12 41 457 523 52 624 52 84 24662 91 709 825 922 70 88.

25372 434 93 879 97 968 26004 189 354 448 56 68 870 27075 93 210 464 689 92 863 28209 375 564 688 847 29014 63 220 598 30701 839 44 31029 152 414 513 705 853 900 65 32334 758 823 33393 517 646 825 70 34019 24 279 623 47 734 35178 279 483 584 849 87 983 36101 244 320 23 670 838 62 37367 495 525 91 747 38156 353 435 623 837 942 3945 566 40215 64 601 773 911 41082 617 762 901 38 72 73 42013 531 665 735 805 43084 278 878 44056 126 225 501 690 760 803 901 64 89 45204 599 657 70 813 970 46012 56 166 207 577 601 994 47060 153 522 865 970 48158 92 389 554 906 49601 808 30 38 974.

50251 410 508 885 943 51117 230 326 404 861 52135 335 439 762 53086 161 463 617 54186 278 93 307 446 571 55153 316 521 34 878 988 56255 339 86 440 57158 300 39 51 98 542 669 58041 62 63 232 94 437 549 829 59023 144 218 394 906 60358 488 614 53 704 61301 29 414 570 600 54 962 62 201 91 495 63123 205 497 558 72 725 848 978 64044 483 628 759 831 977 65272 697 885 66017 47 98 815 947 67138 454 971 76 68143 205 69092 281 517 70426 626 77 700 860 71383 443 615 726 31 853 92 72160 332 607 97 811 992 73072 229 49 671 901 74133 224 34 499 607 41 60 709.

75294 626 68 721 76656 87 743 821 77017 74 129 449 782 977 78065 315 669 717 19 79097 543 713 901 52 80314 512 62 615 33 94 828 81014 148 246 328 74 94 787 822 82026 199 224 543 75 677 736 80 848 82014 130 461 587 977 99 84376 471 725 898 949 64 85004 116 296 431 578 716 86285 527 30 847 905 87010 199 505 11 88177 275 351 79 89090 209 17 414 22 558 708 895 90059 103 10 25 445 628 78 91277 421 573 606 911 73 92366 750 803 93277 458 734 35 41 94023 262 369 493 665 75 714 89 95128 379 419 692 742 879 961 98 96213 89 413 838 97115 70 236 410 68 639 776 98137 90 296 961 99077 304 442 544 638 42 728 925 94.

100003 833 101125 72 309 417 500 1 739 102107 12 358 433 81 601 33 90 994 103070 73 166 76 370 529 686 739 104084 117 82 277 95 511 664 105142 66 557 666 808 106020 133 319 495 556 717 21 802 54 107012 84 436 505 619 22 41 84 732 823 53 901 11 60 108184 339 543 621 45 717 851 973 109116 58 255 388 493 519 755 56 971 110271 522 81 635 740 111127 29 208 581 911 112051 119 99 439 623 113030 186 415 713 885 930 90 114122 36 73 76 231 34 74 338 451 99 856 115020 90 380 835 985 89 116586 606 13 96 972 117360 490 598 631 926 118220 95 119052 103 213 52 75 708 834 84 120036 273 900 40 121316 69 534 692 850 12212 286 337 409 11 618 123343 405 599 658 802 945 124823 49.

125002 42 161 302 453 718 44 126105 207 507 91 607 66 875 127052 56 183 313 515 817 964 74 128211 357 86 416 552 97 707 52 129043 66 206 30 561 81 840 71 130031 67 84 108 240 430 539 841 940 131107 214 99 132006 43 111 222 80 88 321 499 574 618 920 24 76 85 133326 414 16 59 943 134105 255 95 767 135194 235 558 687 777 978 136185 55 210 29 407 48 533 921 65 137131 33 231 640 57 767 138140 384 784 843 85 998 139009 31 437 656 945 140006 36 90 709 50 141032 58 158 82 489 762 68 142045 179 311 25 60 515 97 623 782 836 38 143345 471 79 534 144101 332 35 71 469 684 802 145101 336 508 76 927 146011 786 908 147733 809 85 961 96 148012 274 306 407 44 561 792 962 149031 92 443 60 516 84 746 869.

150037 74 90 151 226 405 632 728 68 963 151014 16 178 94 366 99 472 834 50 152187 215 470 617 966 153070 332 46 59 545 892 956 154196 566 981 88 155045 380 537 607 46 707 57 889 923 50 156047 82 88 91 114 157282 417 89 700 11 837 57 158114 308 446 787 97 940 159071 79 157 213 63 931 160232 461 89 161218 382 578 801 99 162143 255 63 497 572 849 903 52 163240 352 505 164357 85 451 76 630 69 165290 483 594 894 166457 713 892 960 167475 584 168069 139 70 371 77 522 62 83 814 25 83 966 169375 506 76 86 91 777 878 91 170135 51 65 635 933 171095 349 96 555 813 172172 255 452 945 173193 237 699 861 174407 955.

175046 64 65 256 93 176032 168 261 521 772 953 177138 276 458 675 842 920 62 178013 223 179076 138 606 20 720 61 932 180127 325 42 495 557 76 719 888 181149 93 359 779 899 940 182200 49 68 673 763 183031 28 373 81 561 76 885 184414 76 997 185018 41 82 200 451 583 634 186288 90 303 490 658 79 979 187101 234 320 788 857 80 188136 38 286 400 577 839 189079 85 699 906 190079 112 255 89 337 553 55 889 965 92 191234 481 773 888 192214 66 492 553 703 28 811 27 193157 60 381 642 941 194251 320 63 478 597 805 14 195326 604 25 732 918 196364 712 197171 30 980 425 68 505 6 11 683 744 898 930 198008 97 620 72 735 199053 357 93 615 926 27.

200303 563 982 201000 58 110 60 983 202119 203262 351 467 577 81 724 27 204080 313 41 446 759 937 205054 148 344 752 866 206405 816 21 54 928 40 207077 125 76 81 273 407 581 711 40 65 208036 87 312 569 647 745 850 79 209141 357 467 528 59 612 950 56.

Po przerwie.

25.000 zł. wygrał nr.: 175997.

5.000 zł. wygrał nr.: 113584.

Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 2463 24103 122842 130995.

Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 28040 34958 112929 180985 187171.

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 7941 32916 35754 40800 72856 86914 104656 125508 150199 152581 155960 159748 160340.

Po 600 zł. wygrały n-ry: 9301 19598 36274 36685 70107 77613 105984 106194 108263 128688 151451 151751 166624 177302 185639 186645 200798 202208 202538 205448.

Po 500 zł. wygrały n-ry: 279 4941 9178 18046 16217 31170 322253 38611 53037 56536 56848 57138 58754 60624 63261 63855 74989 76155 77446 79433 81198 84757 87311 89402 90575 90753 92707 94723 101266 101608 101884 104506 108105 108920 111702 121189 113121 113528 114031 114715 120509 121324 121511 122167 124010 126379 129600 134191 135766 136193 137621 139006 139856 140219 141255 144059 151132 151816 156591 157821 159493 161728 162470 162561 162781 165727 165839 167090 170990 172814 175068 175661 175870 179088 182470 186432 192114 198737 200154.

STAWKI.

137 476 811 51 949 1032 154 59 572 689 825 2069 227 325 95 504 938 3151 214 60 382 594 694 914 4167 611 739 837 65 937 5089 558 735 995 6129 514 29 769 895 913 7277 96 619 8151 293 318 50 71 709 54 66 81 819 9000 395 566 701 883 10152 821 34 11044 560 947 12579 832 903 13162 502 70 752 15127 258 350 439 835 90 15214 692 804 11 16470 17033 76 427 706 18529 611 842 952 19030 241 308 513 51 691 957 20063 228 348 506 654 729 50 54 992 21044 261 428 454 90 647 706 22107 571 886 912 53 85 23068 356 417 628 79 84450 606 22 73 763 943 71 85.

2504 9309 519 73 608 775 888 994 97 26191 294 356 80 417 95 502 15 792 815 36 988 27218 342 511 904 57 28083 123 89 744 74 911 24 29019 207 841 943 76 30182 290 377 737 51 807 43 31161 243 301 12 17 487 606 716 972 32120 202 81 49 89 303 842 968 69 72 33240 329 69 593 887 34669 736 960 35042 58 237 66 99 581 617 802 36015 59 499 37148 85 230 352 70 564 631 911 81 38088 321 95 438 505 646 999 39041 333 93 573 695 711 862 40512 107 14 89 213 32 74 767 854 41160 303 63 589 797 806 25 42162 64 529 78 692 853 930 43006 20 183 439 46 72 556 99 661 818 930 32 44471 572 83 45217 66 93 530 664 46143 407 57 47144 302 585 613 837 50 48060 191 326 434 55 74 931 49359 715 848.

50120 54 214 478 841 946 51014 15 371 955 68 52016 326 50 503 797 53279 675 54207 609 781 971 55201 345 464 65 770 894 931 37 56087 101 200 13 372 803 24 909 57019 191 254 302 564 790 856 58052 181 458 653 60 713 93 59008 416 667 819 60234 305 601 3 76 61023 289 425 548 62131 40 246 317 548 600 66 772 63106 309 812 922 64001 82 128 292 519 778 855 65617 762 89 850 66238 472 861 67011 260 668 747 68209 56 348 471 632 934 69102 284 756 878 931 70220 91 628 34 718 47 71066 67 204 568 632 785 939 72084 142 229 69 493 73252 421 518 675 751 74042 528 29 657.

75351 404 717 85 76210 404 78 771 200 597 746 861 78117 275 325 36 400 97 758 812 964 79036 111 627 710 12 53 94 80145 411 78 500 98 666 785 978 87082 223 81 669 696 738 841 911 81 84 82204 322 658 750 78 83161 62 356 44 572 600 502 85351 69 784 825 945 97 86019 29 162 273.

87077 104 65 221 57 424 501 61 879 88075 272 548 94 666 7 280 707 842 89021 257 352 705 76 901 315 77 447 931 91381 487 908 92177 502 759 93008 27 28 54 263 500 613 85 721 93 954 91441 42 82 239 313 593 901 36 95058 100 364 475 659 871 542 96010 98 270 514 757 97156 82 689 897 98145 357 491 637 856 99006 487 899.

100109 201 54 58 334 601 101106 201 773 831 85 912 34 83 102113 312 59 515 738 869 103337 60 607 89 752 104100 105222 339 106233 654 822 107252 70 389 501 80 778 877 108372 523 53 66 674 761 90 977 109198 924 110006 45 155 206 334 36 688 866 111102 210 33 575 605 756 112642 77 707 27 44 811 972 113238 337 419 31 538 623 114102 31 262 320 76 525 64 952 115142 296 337 500 6 761.

116111 267 358 91 528 29 692 816 42 88 97 958 81 117026 61 254 544 972 11882 119157 201 550 683 737.

120001 84 197 556 658 90 851 985 121395 468 715 993 122182 246 62 424 549 123202 19 316 40 523 81 977 124281 495 777.

125217 78 426 546 668 82 767 800 913 126005 315 85 446 501 715 861 70 127443 67 655 826 129020 46 96 346 66 401 15 941 130337 606 807 21 131243 504 133025 55 89 215 23 301 412 539 916 98 134184 285 306 707 835 135286 910 33 136203 729 62 901 67 137107 64 233 138282 349 732 68 888 953 139076 391 618 935 66 140030 100 302 718 968 141019 66 135 281 558 96 142119 368 486 833 37 966 143209 999 144219 350 626 829 52 906 14 145059 183 90 234 404 10 564 669 82 766 933 146533 42 147130 58 478 575 631 148051 145 360 613 22 950 149211 76 80 87 331 426 83 96 503 5 623 52.

150129 287 91 391 916 677 752 961 151255 424 626 838 152041 166 84 257 451 603 40 783 965 153012 28 65 129 301 67 419 763 73 154213 404 501 600 14 46 80 832 60 155245 413 578 682 829 156147 283 356 401 156194 742 158052 471 701 82 907 87 99 159315 507 698 982 160039 420 567 161255 322 79 404 13 573 629 88 795 98 837 162324 31 96 488 551 163187 394 612 80 731 164047 197 538 684 793 165059 245 52 322 759 874 82 163394 431 97 504 22 27 609 54 63 94 724 960 167139 420 736 74 76 806 941 168342 593 716 169143 206 335 63 546 70 170029 70 154 271 433 41 48 534 657 977 171119 397 408 59 731 90 849 61 76 172010 97 109 84 540 611 77 703 53 94 835 902 173490 803 174094 109 295 397 525 641 704.

175084 699 753 176118 223 65 510 177120 291 339 501 906 74 178136 287 422 871 179654 864 180033 98 149 217 333 542 733 805 8 181009 484 960 182055 176 274 920 183001 130 346 450 567 72 618 72 735 840 96 944 184351 480 673 821 909 185008 98 190 286 450 669 805 22 973 186312 80 402 67 554 91 818 187399 452 696 916 37 188017 152 54 458 515 906 91 189059 474 688 710 821 969 190249 748 63 191137 267 73 438 79 808 192171 81 288 358 427 40 67 524 711 193123 30 473 82 501 32 723 194219 464 571 627 730 72 837 195013 73 118 572 888 958 196110 242 68 98 306 407 673 735 867 83 932 197043 315 36 560 68 637 754 72 986 198277 480 530 51 666 71 980 199399 570 625 49 789 941.

200207 81 308 22 477 606 91 947 201152 209 361 672 791 884 202058 113 50 76 202 312 528 829 34 94 943 203021 282 301 412 30 45 782 863 204029 160 61 68 83 200 329 400 687 749 980 205132 339 457 590 740 206069 137 278 481 572 83 631 732 82 207032 157 60 545 712 208180 242 43 97 723 209003 41 424 70 95.

LUDZIE DO WSZYSTKIEGO

Gdy Bonar Law, były premjer angielski, zapytał raz swego sekretarza, dlaczego nie głosował na swego kolegę, kandydującego do Izby Gmin, ten odrzekł:

—„Jakto, czyż Mac Larell ma teraz być człowiekiem do wszystkiego? Przecież my go znamy jedynie, jako znawcę kwestyj drogowych".

Ten djalog przychodzi na myśl, skoro się mówi, że niemożliwem jest, aby poseł mógł się znać na wszystkiem i decydować w układaniu praw dla wszystkich dziedzin życia państwowego.

Jeszcze dwiescie lat temu, kiedy praca parlamentów polegała głównie na wydzieraniu władzy z rąk absolutnych królów i ustaleniu wydatków państwowych, mogli się częściej znaleźć w parlamentach ludzie, umiejący zadaniu temu podołać. Wtedy też, przyznać trzeba, w parlamentach zbierały się najlepsze umysły w kraju. Dziś praca parlamentów jest stokrotnie powiększona, a wszak poziom umysłowy izb ustawodawczych znacznie podupadł.

Było dawniej zwyczajem w Anglji, Francji i innych krajach, że n a j m ą d r z e j s z y s y n s z e d ł d o p o l i t y k i, najsilniejszy do wojska, a najpobożniejszy do klasztoru. Dziś najmądrzejszy staje się „bisinessmanem". Twórcze siły niezawsze znajdują drogę do parlamentów. Prawodawcy już dziś nie są mieszkańcami Olimpu, w konsekwencji parlament sam się dyskwalifikuje, załatwiając ważniejsze sprawy w szczupłem gronie komisyjnem, ponieważ gremium parlamentu nie byłoby do tego zdolne.

Mniemanie, że poseł jest wszechwiedzący, okazało się fikcją. Naturalnie sam poseł o tem się pierwszy dowiedział. Wyborcy zaś o tej niefachowości posłów dowiadywali się później, w miarę wzrastających kompromitacyj parlamentu. Sam fakt konieczności tworzenia komisji parlamentarnych do załatwienia pracy w parlamencie niezbicie świadczy o niefachowości posłów. W c a ł y m p a r l a m e n c i e n a k i l k u s e t l u d z i z n a j d u j ą s i ę z a l e d w i e j e d n o s t k i n a l e ż y c i e p r z y g o t o w a n e d o p o s z c z e g ó l n y c h d z i a ł ó w p r a c y u s t a w o d a w c z e j. Reszta to ludzie, którzy przybyli do parlamentu od swych warsztatów, biur, wolnych zawodów, przynosząc do parlamentu szczupły zasób wiedzy człowieka niefachowego. Naturalnie, malutki horyzont własnego podwórka nie jest wcale proporcjonalny do wielkich i skomplikowanych zagadnień państwowych. Cóż adwokat np. może wiedzieć o rolnictwie, doktór medycyny o eksporcie i handlu, lub wreszcie robotnik i gospodarz wiejski o polityce zagranicznej. Toteż p r a c a p a r l a m e n t ó w p o d u p a d ł a, a i n s t y t u c j e p a r l a m e n t a r n e s t r a c i ł y n a p o w a d z e w o c z a c h s p o ł e c z e ń s t w a.

Nawet komisje parlamentarne nie zdołały w dostatecznym stopniu sprostać zadaniom władzy ustawodawczej. A to dlatego, że nawet projekt ustawy najkompetentniejszego ministra, lub fachowych komisyj, dostaje się w „ciężkie, niefachowe ręce poselskie" — (jak mówił Stuart Mill, myśliciel angielski).

Partje wysyłają do izb ustawodawczych jednych i tych samych ludzi, a każdy poseł choćby najmniej obeznany z istotą spraw, m u s i z e w z g l ę d u n a w y b o r c ó w p o p i s a ć s i ę d ł u ż s z ą d e m a g o g i c z n ą o r a c j ą. Powoduje to, że najpotrzebniejsze ustawy leżą całemi latami w kancelarjach parlamentarnych i najczęściej ukazują się zbyt późno. To też niefachowość posłów, jak słusznie uważają znawcy parlamentaryzmu nowoczesnego, w wielkiej mierze przyczyniła się do kryzysu parlamentaryzmu, który zapanował w krajach europejskich i amerykańskich.

Prezydent Wilson, współtwórca Traktatu Wersalskiego, już kilka lat temu skrytykował ostro fikcję mniemania, że poseł na wszystkiem się zna i wszystkiemu zaradzić potrafi. Wilson, chociaż był prezydentem Stanów Zjednoczonych, do parlamentu nie uczęszczał, a gdy go zapytano, dlaczego nie przychodzi na obrady, odrzekł: — U c z ę s z a n i e n a o b r a d y p a r l a m e n t u j e s t c a ł k i e m n i e i n t e r e s u j ą c e, a n a u c z e n i e s i ę c z e g o k o l w i e k o d p a r l a m e n t u j e s t w p r o s t n i e m o ż l i w e".

Ludwik H.

Klęska bezrobocia w Anglji

Własne dominja — konkurentami Metropolji

Korespondencja własna

Londyn w październiku 1930 r.

Bezrobocie w Anglji stało się już zjawiskiem c h r o n i c z n e m, a m o ż e i o r g a n i c z n e m od chwili zawarcia pokoju. Ostatnie dane statystyczne wskazują, iż cyfra bezrobotnych dosięgła 2.103.413 ludzi, co w porównaniu z cyfrą z r. 1929 (wrzesień) d a j e w z r o s t o 955.894 o s ó b.

W stosunku do ogólnej liczby ludności robotniczej w Anglji liczba bezrobotnych stanowi 19 proc.

Najbardziej dotknięte klęską bezrobocia są te gałęzie przemysłu angielskiego, k t ó r e p r a c u j ą n a e k s p o r t.

Tak więc w przemyśle bawełnianym — 45 proc. bezrobotnych, w odlewniach żelaza — 28.3 proc., w walcowniach 22.7 proc., w hutach i fabrykach maszyn — 33 proc., w stoczniach — 54.7 proc., w przemyśle wełnianym — 26.3 proc., w fabrykach obuwia i garbarniach — 18.2 proc., w marynarce handlowej — 24.6 proc., wśród dokierów i tragarzy portowych 34.4 proc.

Liczby absolutne bezrobotnych są ogromne: wśród górników — 302.620 bezrobotnych, w przemyśle chemicznym — 12.391, w odlewniach i hutach — 58.996, w fabrykach maszyn — 99.039, w fabrykach automobilów — 40.647, w stoczniach — 64.895, w przemyśle bawełnianym — 251.884, w przemyśle wełnianym — 62.858, w przemyśle jedwabniczym — 17.500, w przemyśle płóciennym — 29.410, w fabrykach juty — 21.059, w farbiarniach — 37.476, w przemyśle budowlanym — 115.895, w przemyśle spożywczym — 146.138.

Bezrobocie, sięgające tych rozmiarów i trwające kilkanaście lat, n i e d a ł o s i ę z a ż e g n a ć a n i z ł a g o d z i ć, pomimo zastosowania wszelkich możliwych środków. Jest ono bowiem w Anglji skutkiem nietylko kryzysu ogólnego, światowego, ale — głównie — skutkiem specyficznego kryzysu w produkcji i eksporcie angielskim, które zostały po wojnie jaknajpoważniej zagrożone w swym bycie przez powstanie nowych konkurentów.

Konkurenci, bijąc producentów angielskich taniością swych wyrobów o p a n o w a l i c z a s u w o j n y r y n k i z a m o r s k i e, które były dotąd bezsporną domeną Anglji.

Mająca się odbyć wkrótce konferencja imperjalna, w której wezmą udział wszystkie dominja brytyjskie, będzie miała twardy orzech do zgryzienia, gdy wejdą na stół obrad kwestje, związane bezpośrednio ze sprawą bezrobocia w Metropolji. Tem bardziej, iż niektóre dominja, np. Kanada, uprzemysłowiły się podczas wojny i stały de facto k o n k u r e n t a m i A n g l j i i s p r a w c a m i j e j k r y z y s u.

Tymczasem bezrobocie w Anglji staje się coraz większą klęską i coraz większym ciężarem finansowym. Rząd Labour Party nie potrafił zwalczyć tej klęski, ograniczyć jej rozmiarów, ani też zahamować jej wzrostu, tak samo, jak nie potrafił temu zadaniu sprostać poprzednik Mac Donalda na urzędzie premjera W. Brytanji — Baldwin.

Ostatnie posunięcia rządu Labour Party zmierzają do tego, aby rozszerzyć zakres prac meljoracyjnych w rolnictwie angielskiem, aby powiększyć obszary rolne w Metropolji i w ten sposób przyciągnąć część bezrobotnych do pracy na roli. Coprawda sami inicjatorzy tego planu n i e p r z e s ą d z a j ą j e g o s k u t e c z n o ś c i, g d y ż j e s t t o t y l k o p a l j a t y w.

Imperjum brytyjskie przechodzi bezwątpienia przez głębszy kryzys.

R. O.

„Idealizm" Berlina

w oświetleniu norweskiego pisma robotniczego

Norweskie pismo robotnicze „Arbeiderbladet" w artykule wstępnym p. t. „S p ó ź n i o n y i d e a l i z m" zajmuje się gruntownie problemem rewizjonistycznym, oraz wysuwaną przez przedstawicieli niektórych państw kwestją mniejszościową, stanowiącą ich zdaniem jedną z najważniejszych spraw na forum Ligi Narodów, od których definitywnego uregulowania zależeć ma spokój Europy.

Polemizując z żądaniami Niemiec, dotyczącemi t. zw. „korytarza" polskiego, stwierdza norweski „Arbeiderbladet", że „ŻĄDANIU NIEMIECKIEMU ŁĄCZNOŚCI Z PRUSAMI WSCHODNIEMI PRZECIWSTAWIA SIĘ BEZSPRZECZNIE WAŻNIEJSZE ŻĄDANIE O DOSTĘP DO MORZA PAŃSTWA 30-MILJONOWEGO O WIELKICH MOŻLIWOŚCIACH EKONOMICZNYCH".

Przechodząc do pretensyj powojennych niektórych państw, w sprawach ściśle mniejszościowych, przypomina autor, jak to swego czasu Niemcy u c i s k a l i m i l j o n y o b c y c h P o l a k ó w, D u ń c z y k ó w, F r a n c u z ó w. Jak te mniejszości były BRUTALNIE I TWARDO TRAKTOWANE, jak nie posiadały żadnych praw. Jak Austrja panowała nad miljonami Włochów, Słowaków, Serbów i innych narodów. „I niechby kto —pisze „Arbeiderbladet" — ośmielił się zwrócić wówczas do Berlina i Wiednia w tych sprawach! Kwestje mniejszościowe były wewnętrznem zagadnieniem tych państw i suwerenne ich rządy mogły robić, co im się podobało".

„W świetle tych faktów i wobec ustawicznych skarg, wnoszonych obecnie przez te państwa przed forum Ligi Narodów powinno im się może doradzać spuszczenie z tonu. Powinny one bowiem wiedzieć — kończy autor — że obecny stan granic Europy j e s t z n a c z n i e s p r a w i e d l i w s z y o d p r z e d w o j e n n e g o. I powinny pamiętać, że gdyby wówczas traktowały sprawy mniejszościowe w ten sposób jak obecnie, to możeby nigdy nie doszło do wojny światowej.

Ich idealizm jest w każdym razie SPÓŹNIONY!"

—oOo—

Roboty konserwatorskie

na Górze Zamkowej w Nowogródku

Korespondencja własna.

Nowogródek w październiku 1930 r.

Wznowione w sierpniu b. r. roboty konserwatorskie na Górze Zamkowej w Nowogródku dobiegają końca. Zasadnicza myśl całego programu prac była ta, by równolegle z przeprowadzeniem konserwacji ruin na głównej Górze i naukowemi na niej badaniami, s y p a n y b y ł r ó w n i e ż n a m a ł y m Z a m k u K o p i e c M i c k i e w i c z a z piasku, otrzymywanego przy robieniu wykopalisk.

Wszystkie prace prowadzone były przez arch. R. Gütlera, który swą ruchliwością nadawał im ożywione tempo. N i e m a j ą c s p e c j a l n y c h f u n d u s z ó w na sypanie Kopca p. arch. Gütler był w tem b. ograniczony, w zadaniu bowiem jego leżały przedewszystkiem roboty konserwatorskie, a nie wznoszenie Kopca.

Wszelako i budowa tego ostatniego zrobiła wielki krok naprzód.

Bezładna przedtem kupa ziemi i śmieci wywiezionych z miasta, co niby miały stanowić „Kopiec Mickewcza", przybrały teraz więcej określoną wyraźną formę. Bądź co bądź nasypano już kilka tysięcy mtr^3 ziemi. Coprawda, jak już wspomniałem, z powodu braku na ten cel funduszów, jakich wymagać szczególnie poczęła zwiększająca się wysokość Kopca, n i e w z n o s z o n o g o n o r m a l n i e, a tylko robiono toremne wielkie usypisko, które może być w przyszłości po odpowiedniem wykończeniu ewentualnie przeznaczone na coś w rodzaju podwyższonego skwerku, na którym stanąłby pomnik Mickiewicza.

Pomnik w skwerku, jeżeli takie miejsce wogóle skwerkiem nazwać można, wyglądałby efektownie, zwłaszcza gdyby za podstawę doń użyto z n a l e z i o n y p r z y r o z k o p a c h n a Z a m k u k a m i e n n e k u l e.

Pozatem urządzenie takiego zacisza dla Nowogródka byłoby rzeczą mniej kosztowną niż dalsze sypanie kopca, które niewątpliwie pochłania olbrzymie sumy.

Co do samych robót konserwatorskich — to jak już wspominałem — zrobiono w tym kierunku wiele.

Ruiny mniejszej baszty, stojącej koło Fary, zostały w możliwy sposób połatane i z a b e z p i e c z o n e p r z e d d a l s z e m o b s y p y w a n i e m s i ę z n i c h z w i e t r z a ł e j c e g ł y. Przyprowadzono również do porządku — przez obmurowanie bramę od strony miasta. Odkopano fundamenta starej cerkiewki i splantowano koło niej obszerny, przedtem nierówny plac. Odsłonięto w niektórych miejscach mury idące wzdłuż zbocza góry, przez co inaczej teraz wszystko wygląda. Poczynione również zostały badania naukowego, przyczem znaleziono sporo s t a r y c h l i t e w s k i c h m o n e t i w i e l e m n i e j s z y c h i w i ę k s z y c h k a m i e n n y c h o k r ą g ł y c h k u l.

Robotami konserwacyjnemi żywo interesuje się p. wojewoda nowogródzki Beczkowicz i p. starosta Hryniewski.

Naogół miejscowa ludność w pracach na Zamku nic nie pomaga — raczej, wałęsając się bezpotrzebnie po górze — tylko przeszkadza.

A. M.

HASŁO dnia 10. X

Z CAŁEJ POLSKI

HASŁO dnia 10. X

Sensacyjny napad na urząd pocztowy w Wilnie

Zdemaskowanie i aresztowanie oszustów na gorącym uczynku

Tajemnicza dama

W poniedziałek 6 b. m. o godz. 3-ej po południu do Wydziału śledczego P. P. w Wilnie zgłosiła się pewna dama, która zakomunikowała, że w dniu tym o godz. 7-ej wieczorem mają zgłosić się do urzędu pocztowego przy ul. Zakretowej 15 dwaj osobnicy w uniformach pocztowców, którzy na podstawie sfałszowanych dokumentów będą usiłowali odebrać z urzędu kasę, zwykle co wieczór przenoszoną do głównego urzędu pocztowego.

Aczkolwiek doniesienie było cokolwiek nieprawdopodobne, to jednak zarządzono obserwację tego urzędu i powiadomiono jego kierowniczkę.

Rzekomi pocztowcy

Jakoż rzeczywiście w dniu tym o godzinie 7-ej, a więc w czasie, w jakim zwykle kasa bywa przyjmowana, do urzędu tego przybyli dwaj osobnicy w uniformach pocztowców i przedstawiając się za funkcjonarjuszy Urzędu pocztowego Nr. 1, zażądali wydania korespondencji i pieniędzy w celu odwiezienia do urzędu Nr. 2 Wilno. Aby uchronić się przed jakiemkolwiek podejrzeniem przedstawili blankiet, na którym uwidocznione były pokwitowania już kilka urzędów, przyczem jeden z nich trzymał w ręku solidnie wypchaną torbę.

Po przejrzeniu odpowiednich papierów kierowniczka zarządziła wydanie korespondencji i kasy, zawierającej w dniu tym 25.000 zł. 50 groszy, po zabraniu której rzekomi funkcjonarjusze pocztowi wyszli.

„Ręce do góry"

Po wyjściu z urzędu pocztowego „pocztowcy" zabierali już nogi za pas, by zmykać, gdy wtem zastąpili im drogę jacyś intruzi i wydobywszy z kieszeni rewolwery grzecznie zażądali zatrzymania się i podniesienia rąk do góry. Sądząc, że się ma do czynienia z podobnymi sobie ptaszkami, jeden z pocztowców również sięgnął do kieszeni z zamiarem wydobycia gotowego do sztrzału rewolweru, lecz został natychmiast obezwładniony i rewolwer powędrował w inne ręce. Sytuacja się wkrótce wyjaśniła, bowiem intruzi, którzy otoczyli „pocztowców", okazali się funkcjonarjuszami urzędu śledczego.

Co to za ptaszki

Po odprowadzeniu aresztowanych do Urzędu Śledczego ustalono, że rzekomymi funkcjonarjuszami urzędu pocztowego Nr. 1 są: Władysław Miazga, zam. przy ulicy Beliny 6 i Józef Rudak, b. funkcjonarjusz urzędu pocztowego w Wilnie, dobrze wobec tego obznajmiony z techniką i czasem dokonywania czynności pocztowych.

Ich wspólnicy

Podczas badania Rudak zeznał, że plan podjęcia pieniędzy w urzędzie pocztowym przy ul. Zakretowej został mu narzucony przez funkcjonarjusza pocztowego Władysława Dzienisiewicza, pozostającego w czynnej służbie, który wydał Rudakowi potrzebne blankiety i worek. Bezpośredni udział w usiłowanem oszustwie brali również Józef Tatjaniec, ul. Wielka 22, który tę operację finansował i Apolonjusz Butkiewicz, Połocka 9, który sfałszował podpisy i pieczęcie na dokumentach odbiorczych.

Wszyscy wyżej wymienieni zostali również bądź w nocy z 6 na 7, bądź wczoraj aresztowani i osadzeni w areszcie centralnym.

Dodać jeszcze należy, że Rudak zeznał, iż posiadał przy sobie rewolwer w celu użycia go w razie, gdyby się spotkali w urzędzie przy ul. Zakretowej z rzeczywistymi funkcjonarjuszami pocztowymi lub policją.

ZWŁOKI Z KNEBLEM W USTACH

Ponura spowiedź zbrodniarza

Dalsze szczegóły morderstwa we Lwowie

We wczorajszym numerze donieśliśmy obszernie o ohydnem morderstwie, popełnionem w nocy z niedzieli na poniedziałek na wzgórzach Wuleckich we Lwowie na 23-letniej służącej Kseni Pużak, zajętej u chlebodawcy p. Weingartena przy ul. Sykstuskiej 56-a, którą nieznani sprawcy pozbawili życia

przez uduszenie kneblem,

zrobionym z jej bielizny.

Funkcjonarjusze Wydziału Śledczego zabrali się energicznie do dochodzeń i jak — wczoraj przewidywaliśmy — w ciągu nocy udało im się ująć sprawcę tej zbrodni. Mianowicie na podstawie zeznań pewnego świadka, który rano zjawił się na wzgórzach Wuleckich w chwili urzędowania komisji sądowo-policyjnej ustalono, że denatka w niedzielę około godz. 10-ej wieczorem bawiła w towarzystwie jednego cywila i jednego żołnierza z 6 P. A. C. na ul. Issakowicza. Mając te informacje, policja podjęła natychmiast poszukiwania za owym żołnierzem, a kiedy w godzinach popołudniowych p. Weingarten rozpoznał w zwłokach denatki swą służącą Ksenię Pużak, dowiedziano się, że

ma ona narzeczonego

w osobie niejakiego Franciszka Wojtyły, zamieszkałego w Glińsku (pow. Żółkiew), który w swoim czasie również służył w 6 P. A. C.-u

Wywiadowcy Pencak i Sarna wyjechali natychmiast do Glińska i tam przytrzymali Wojtyłę. na którego ubraniu, mianowicie na kolanach i łokciach znaleziono ślady gliny. Sprowadzony do Wydziału Śledczego we Lwowie, Wojtyło w pierwszej chwili zaprzeczył, by wogóle był we Lwowie, by krytycznej nocy widział się ze swą narzeczoną, a dowiedziawszy się niebawem od prowadzących dochodzenia funkcjonarjuszy policyjnych, że Ksenia

nie żyje,

począł udawać, że płacze i ocierał oczy, na których nie było wcale łez. Po dłuższym dopiero czasie i po licznych perswazjach przyznał się wreszcie, że był we Lwowie, że widział się z Ksenią, dalej, że udał się z nią na wzgórza Wuleckie, że tam rozegrała się scena, której winy on nie ponosi.

Mianowicie Wojtyło wpierw skreślił przebieg znajomości z Pużakówną. Oto przed pięciu laty w czasie pełnienia służby wojskowej w 6 P. A. C. we Lwowie poznał się z nią i nawiązał stosunek, którego owocem było dziecko, liczące obecnie 2 i pół roku. Dziecko to jest na wychowanu u jego rodziców w Glińsku. Po urodzeniu się maleństwa, Wojtyło w dalszym ciągu

utrzymywał z nią stosunki

i zamierzał się z Pużakówną ożenić. Jednakowoż rodzice jego stanowczo odmówili swej zgody, domagając się od niego, by ożenił się z bogatą dziewczyną. Nie mogąc się tedy ożenić, Wojtyło zwlekał ze stanowczą odpowiedzią, a mimo to w dalszym ciągu utrzymywał z Pużakówną bliższe stosunki, w rezultacie których Pużakówna ponownie znalazła się w stanie odmiennym. Tym razem dziewczyna nie chciała już ponieść konsekwencji zakazanej miłości i postanowiła za wszelką cenę nie dopuścić do narodzin drugiego dziecka. Za poradą pewnej znajomej udała się do lekarza, który zażądał za przeprowadzenie odpowiedniego zabiegu 180 zł. Nie mając tak wielkiej gotówki, zwróciła się do Wojtyły, by o pieniądze te postarał się. Wojtyło

kategorycznie odmówił

twierdząc, że nie jest w stanie ich znikąd otrzymać. Po otrzymaniu tej odpowiedzi, Pużakówna zażądała od niego, by w takim razie osobiście usunął skutki ich stosunku i uczynił to w formie takiej, jaką uzna za stosowną. Postanowili tedy oboje, że udadzą się w odludne miejsce i tam Wojtyło dokona swego zabiegu własnoręcznie. Miało to się odbyć jeszcze ubiegłej niedzieli, ale z powodu rozmaitych przeszkód przesunęli termin tego zabiegu na ostatnią niedzielę.

Istotnie dnia tego przyjechał Wojtyło autobusem do Lwowa i tutaj spotkał się popołudniu z narzeczoną, z którą dłuższy czas spacerował, poczem razem z nią odprowadził dziecko chlebodawcy do domu, a następnie z Pużakówną z powrotem wyszli na spacer i około godziny 10-ej znaleźli się na wzgórzach Wuleckich. Tam na jej życzenie

przystąpił do owego zabiegu,

a gdy w pewnym momencie Pużakówna poczęła z powodu wielkiego bólu krzyczeć, zatkał jej usta częścią bielizny, a odniósłszy wrażenie, że się dusi, z obawy odpowiedzialności w razie, gdyby się jeszcze uratowała, palcami chwycił ją za gardło, a drugą ręką knebel głęboko wsunął w usta i stwierdziwszy po chwili, że już nie żyje, pozostawił ją w jarze, a sam uciekł. Natychmiast udał się na spoczynek.

Dzisiaj rano będzie przeprowadzona sekcja zwłok, która wykaże, czy zeznania Wojtyły są

zgodne z prawdą.

Narazie osadzono go w aresztach policyjnych.

———oOo———

Dziś ostatni dzień!

Sprawdzajcie spisy wyborców!

Spisy wyborców — jak już donosiliśmy — każdy ma prawo sprawdzać w czasie od 27 września do 10 października.

Sprawdzać można i trzeba nietylko swoje własne nazwisko, ale jednocześnie i nazwiska członków rodziny, współmieszkańców, domowników i wogóle osób, któremi się interesujemy.

Należy też sprawdzić jednocześnie: 1) spis wyborców do Sejmu i 2) do Senatu.

Należy stwierdzić nietylko, czy dana osoba została umieszczona w spisie, ale również, czy jej nazwisko, imię i adres zostały podane dokładnie (aby potem nie było z tego powodu trudności przy głosowaniu).

Każdy ma prawo wnosić reklamacje przeciwko pominięciu w spisie wyborców nietylko jego samego, ale i jakiejkolwiek innej osoby.

Reklamacje mogą być zbiorowe, t. j. jedna reklamacja może dotyczyć kilku osób razem. Reklamację można zgłosić ustnie lub na piśmie.

Ostateczny termin zgłaszania reklamacyj upływa w dniu 11 października.

———oOo———

Porucznik postrzelił adwokata

Wczoraj w nocy koło godz. 2-giej na ul. Rejtana we Lwowie miała miejsce awantura, która omal nie skończyła się tragicznie. Oto o wspomnianej porze wracał z kawiarni do domu adw. dr. Adolf Weinberg, zamieszkały przy ulicy 3-go Maja 10, w towarzystwie niejakiego Wurzla. Na drodze swej spotkał dr. Weinberg jakieś mieszane towarzystwo, w którem znajdował się pewien pan w ubraniu cywilnem. Między dr. Weinbergiem, a owym panem, który był w stanie podchmielonym, doszło do wymiany słów, a następnie podobno do czynnej zniewagi, poczem ów pan wyjął browning i strzelił do d-ra Weinberga. Kula ugodziła dr. Weinberga w podbródek i przeszła na wylot.

Na miejscu zjawił się natychmiast posterunkowy, który do zranionego Weinberga wezwał pogotowie ratunkowe oraz przytrzymał strzelającego. Okazało się, że był nim Roman Pohorecki, por. 14 pułku uł. Jazł., który wybrawszy się na zabawę przywdział ubranie cywilne. Posterunkowy odprowadził porucznika Pohoreckiego do Komendy Miasta, gdzie złożył odpowiedni raport. Dalsze dochodzenie w tej srawie prowadzą władze wojskowe, które narazie porucznika Pohoreckiego zatrzymały w tymczasowym areszcie Komendy Miasta.

Popierajcie Polski Czerwony Krzyż

———oOo———

KRONIKA

PAŹDZIERNIK
10
PIĄTEK

DZIS: Franciszka
JUTRO: Placydy, Firmina

Wsch. słońca g. 5 m. 59
Zachód „ g. 18 m. 09

Ostateczna likwidacja zatargu autobusowego

Trwający od szeregu dni konflikt między władzami administracyjnemi a właścicielami autobusów w związku z nakazem przeniesienia się właścicieli autobusów do nowych stacyj uległ w dniu wczorajszym całkowitej likwidacji.

W związku z likwidacją zatargu już w dniu wczorajszym uruchomiona została normalna komunikacja autobusowa między Łodzią a poszczególnemi osiedlami na terenie województwa. (s)

Ze Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi

Stowarzyszenie Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi uchwaliło na posiedzeniu swojego Zarządu, odbytem dn. 6 b. m. złożyć datek na „Walkę o Szkołę Polską" w wysokości zł. 500. — z własnych funduszów.

Równocześnie zebrali członkowie tego Stowarzyszenia między sobą dalszą ofiarę zł. 500. —

Złożenie tej w dzisiejszej chwili poważnej kwoty, jest dowodem uznania trudności, z któremi Polacy zagranicą walczą, aby niedopuścić do wynarodowienia swoich dzieci, zmuszonych przez walkę o byt do życia na obczyźnie.

Na tem samem posiedzeniu uchwalił Zarząd Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan złożyć na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi" zł. 200. —

Przeniesienie XIV komisarjatu P. P. do nowego lokalu

W dniu wczorajszym przeniesiony został XIV. komisarjat policji z dotychczasowego lokalu z ulicy Napiórkowskiego 58, do nowego lokalu przy ulicy Warszawskiej Nr. 8. Numer telefonu 116 - 64 pozostaje bez zmiany. (p)

Herbatka u Handlowców

Wydział Życia Towarzyskiego Związku Handlowców Polskich (Piotrkowska 108) komunikuje, że w sobotę 11 października o godz. 20,30 odbędzie się herbatka towarzyska dla członków, połączona z tańcami.

Samochód wpadł na wojsko

Na jednej z ulic w Chojnicach (Pomorze) samochód prywatny najechał na oddział żołnierzy, wracających do koszar. Wpadłszy w środek kompanji samochód obalił 11 żołnierzy na ziemię. Sześciu z nich odniosło ciężkie rany. Właściciela samochodu, w stanie nietrzeźwym, aresztowano.

Cebula monetą obiegową

Mieszkańcy wsi Dubno nad Niemnem (pow. grodzieński) postanowili założyć filję spółdzielni wołkowyskiej. Spółdzielnia zażądała deklaracji 200 członków i wpłacania przez nich udziałów 10 złotowych. Członkowie się znaleźli, ale pieniędzy nie było. Postanowiono więc, że każdy członek da 7 pudów cebuli (wieś hoduje cebulę w dużych ilościach, ci licząc po 1.50 za pud da sumę potrzebną na udział i wpis. Tym sposobem spółdzielnia wołkowyska otrzymała z Dubna od 180 członków 1260 pudów cebuli, które roześle do innych spółdzielni. I pozyskano członków i sklep założono. Trzeba sobie radzić, jak można.

ŁÓDŹ PRZED WYBORAMI DO SEJMU i SENATU

Dalsze prace obwodowych komisyj

Z dniem jutrzejszym w obwodowych komisjach wyborczych rozpocznie się praca nad uzupełnieniem list wyborców na skutek zgłoszonych i dowodami popartych reklamacji.

W dniu 25 b. m. obwodowe komisje wyborcze prześlą oba egzemplarze spisów do komisji okręgowej dla ostatecznego zatwierdzenia tych spisów.

W dniu 31 b. m. spisy te wrócą do obwodowych komisji wyborczych i z dniem 4 listopada wyłożone zostaną do przeglądu na pięć dni t. j. do dnia 9 listopada r. b. (b)

Pracownicy poczt i telegrafów za B.B.W.z R.

W dniu onegdajszym, pod przewodnictwem prezesa Libudzisza, odbyło się walne zebranie członków związku pracowników poczty i telegrafu, na którem omawiana była sprawa ustosunkowania się wobec wyborów.

Zebrani, po wysłuchaniu referatów, postanowili jednogłośnie, iż wszyscy pracownicy poczt i telegrafów poprą B. B. W. R. (s)

Związek urzędników samorządowych i sądowych zgłosił akces do pracowniczego komitetu wyborczego

Jak się dowiadujemy, związek urzędników samorządowych oraz zrzeszenie urzędników sądowych w Łodzi, zgłosiły swój akces do okręgowego pracowniczego komitetu wyborczego. (p)

Blok lewicy socjalistycznej

Odbyło się posiedzenie bloku lewicy robotniczej z udziałem przedstawicieli „Bundu" i „niezależnych" przy udziale dr. Kruka i Różyckiego z Warszawy.

Przedstawiciele bloku odbyli szereg zebrań w fabrykach, na których propagowano poparcie dla listy bloku.

Uchwalono zwołać już w najbliższych dniach wiec wspólny „Bundu" i niezależnych socjalistów. (b)

Echa podpalenia fabryki przy ul. Cymera 7

W dniu wczorajszym policja ukończyła dochodzenie

W nocy z 3 na 4 października r. b.

wybuchł pożar

w pończoszarni przy ulicy Cymera 7, należącej do Emila Wachowskiego, zamieszkałego przy ulicy Przejazd 16.

Podczas akcji ratowniczej straż ogniowa znalazła w płonącym budynku kilka cebrów drewnianych

napełnionych naftą,

co wskazywało na podpalenie fabryki.

Powiadomiony niezwłocznie o powyższym wydział śledczy wszczął energiczne dochodzenie, które trwało przez cztery dni.

W trakcie dochodzenia, policja ustaliła, iż Wachowski podłożył ogień pod własną fabrykę w celu otrzymania 2800 dolarów premji asekuracyjnej, na którą to sumę pończoszarnię swą asekurował przed niedawnym czasem.

Celem podpalenia fabryki, Wachowski umieścił w sali fabrycznej 6 cebrów drewnianych napełnionych

około 75 litrami nafty,

poczem przeniósł do sali fabrycznej 4 skrzynie naładowane słomą, którą następnie oblał naftą.

Po tych przygotowaniach, Wachowski skręcił z przędzy 20-metrowy lont, który nasycił naftą, a następnie posypał prochem z naboi rewolwerowych, celem lepszego palenia się lontu.

Lont ten poprowadził Wachowski przez 6 znajdujących się w fabryce maszyn pończoszniczych, pod które postawił cebry napełnione naftą.

Około godziny 10-ej wieczorem, Wachowski opuścił fabrykę, podpalając lont.

Podczas przeprowadzonej w mieszkaniu jego rewizji policja znalazła

polisę asekuracyjną,

która przewyższała wartość fabryczki.

Wobec tych dowodów winy, policja aresztowała Wachowskiego.

W dniu wczorajszym sędzia śledczy Taubenszlak, po zapoznaniu się z całokształtem sprawy, zastosował względem Wachowskiego bezwzględny areszt. (p)

Z restauracji taksówką na spacer do... aresztu

Herszt szajki złodziejskiej pod kluczem

Od przeszło trzech lat, władze policyjne w całym kraju poszukiwały

herszta szajki włamywaczy

Jerzego Antczaka, który po ujęciu przez policję całej bandy wyjechał przed rokiem z Warszawy w nieznanym kierunku.

Mimo rozesłanych za nim listów gończych, władzom policyjnym nie udało się ująć sprytnego włamywacza.

Przed kilku dniami, władze śledcze zostały poinformowane drogą konfidencjonalną, iż poszukiwany przez nich włamywacz

ukrywa się w Łodzi,

dokąd przyjechał przed kilku dniami.

Celem ujęcia sprytnego herszta szajki włamywaczy, władze policyjne w Łodzi zarządziły w dniu onegdajszy obławę na terenie całego miasta, jednakże Antczaka nie udało się im ująć.

Wczorajszego wieczoru, wywiadowca wydziału śledczego, obserwując znanego sobie złodzieja kieszonkowego, zauważył koło fabryki Leonharda, przy Placu Reymonta, dziwnego osobnika, którego rysy twarzy przypominały osobnika z fotografji dołączonej

do listu gończego.

W pierwszej chwili wywiadowca nie mógł przypomnieć sobie, kim był zauważony przez niego osobnik, jednakże udał się za nim, usiłując sobie przypomnieć nazwisko osobnika poszukiwanego listami gończemi.

Nie spuszczając obserwowanego przez siebie osobnika z oczu, wywiadowca wyjął z kieszeni kilka fotografji otrzymanych w wydziale śledczym, celem aresztowania osób tych w razie ewentualnego zauważenia ich w mieście.

Na jednej z nich wywiadowca zauważył napis „niebezpieczny, nosi stale broń przy sobie", obok zaś nazwisko poszukiwanego, którym był Jerzy Antczak.

Wówczas wywiadowca, począł udawać pijanego, poczem zaczepił Antczaka i zaprosił go na kieliszek wódki do restauracji na Placu Reymonta.

Antczak

chętnie skorzystał z propozycji

„pijanego" i obydwaj weszli do baru „Satyr" przy Placu Reymonta 8.

Po wypiciu kilkunastu kieliszków, Antczak był już pijany, przyczem nie zauważył, iż towarzysz jego, stale wylewa wódkę ze swego kieliszka pod stół.

Gdy Antczak był już kompletnie pijany, wywiadowca uregulował rachunek, poczem zaproponował mu przejażdżkę samochodem, na którą Antczak się zgodził, wymawiając sobie jednak, iż za samochód

on sam zapłaci,

a nie jego fundator.

Po wyjściu z restauracji wywiadowca wybrał krytą taksówkę, poczem pod pretekstem sprawdzenia, czy licznik nie jest zepsuty, wywiadowca szepnął szoferowi, by zatrzymał się przed wydziałem śledczym na ul. Kilińskiego i udawał, że motor się zepsuł, zaś następnie by wyszedł z samochodu i pod pozorem zreperowania defektu, wszedł do gmachu komendy policji i zażądał dla niego pomocy.

Wszystko odbyło się podług planu wywiadowcy i w pewnej chwili, gdy szofer „reperował" motor, z obydwóch stron samochodu

nagle otworzono drzwiczki

i kilku policjantów wyciągnęło Antczaka z samochodu, by zamknąć go w areszcie policyjnym. (p)

Krwawa masakra na Chojnach

Po libacji urządzili bójkę na siekiery

W dniu wczorajszym, przy ul. Henryka 3, rozegrała się krwawa bójka na siekiery.

Po libacji w piwiarni dwaj mieszkańcy domu przy ul. Henryka 3 powrócili do domu w stanie bardzo nietrzeźwym. W wyniku wszczętej po drodze z piwiarni sprzeczki obaj udali się do swoich mieszkań, celem zaopatrzenia się w narzędzia, poczem — obaj zaopatrzywszy się w siekiery wszczęli bójkę, w czasie której jeden z bijących się pijanych osobników — Pasikorczak Henryk, liczący lat 22, został ciężko ranny, otrzymawszy trzy ciosy siekierą.

Do ciężko rannego wezwano lekarza pogotowia ratunkowego, który odwiózł Pasikorczaka do szpitala okręgowego przy ul. Zagajnikowej.

Funkcjonarjusze XIII. kom. P. P. wszczęli dochodzenie, celem ujęcia drugiego uczestnika bójki, który zbiegł.

Skrwawioną siekierę, jako dowód rzeczowy, zabezpieczono w komisarjacie. (s)

Kupujcie Wyroby Krajowe !!!

W sprawie trzynastej pensji i regularnego wypłacania poborów

Pismo związku „Praca” do prezydjum Magistratu m. Łodzi

Związek praca wystosował w dniu wczorajszym do Prezydjum Magistratu m. Łodzi na ręce p. prezydenta m. Łodzi następujące listy:

Zwyczajem praktykowanym od szeregu lat przez wszystkie magistraty pracownicy miejscy otrzymują corocznie jednorazowy zasiłek zimowy czyli t. zw. 13 pensję.

Z początkiem roku budżetowego 1930-31 kwestja wypłacenia 13 pensji była wątpliwą, jednakże przed kilkoma dniami ukazała się w miejscowej prasie wiadomość, że w połowie listopada r. b. Magistrat przystępuje do wypłacenia całkowitej trzynastej pensji, czemu Magistrat nie zaprzeczył, a zatem uważać by należało tę sprawę za przesądzoną.

Związek „Praca“ jako organizacja zawodowa skupiająca w sobie bardzo poważną ilość pracowników miejskich, nie został jednak oficjalnie przez władze miejskie zawiadomiony o przychylnem stanowisku Magistratu co do wypłacenia trzynastej pensji.

Wobec powyższego Związek „Praca“ domaga się zawiadomienia w terminie do dnia 15 b. m. czy Magistrat wypłaci pracownikom miejskim trzynastą pensję w połowie listopada r. b., jak o tem donosiła prasa.

Zaznaczamy przytem, że o ile do 15 b. m. nie otrzymamy odpowiedzi, wówczas uważać będziemy, iż stanowisko Magistratu w kierunku wypłacenia trzynastej pensji jest stanowiskiem nieprzychylnem, na co związek nasz musiałby odpowiedzieć poinformowaniem ogółu pracowników Miejskich o stanowisku Magistratu w celu poczynania jednolitej akcji w kierunku uwzględnienia słusznych postulatów pracowników i robotników miejskich, dla których kwestja wypłacenia trzynastej PENSJI POSIADA PIERWSZORZĘDNE ZNACZENIE, WOBEC NADCHODZĄCEJ ZIMY.

* * *

Jak nam wiadomo jest, Magistrat m. Łodzi dniem 1 b. m. przystąpił do wypłaty pensji w 50 proc., pozostałą połowę odwleka z dnia na dzień. W żadnym wypadku zgodzić się nie możemy ze stanowiskiem Magistratu pod względem ROZKŁADANIA PENSJI NA RATY. Pragniemy Magistratowi podać do wiadomości, że zgodnie z obowiązującemi przepisami pensja MUSI BYĆ WYPŁACONA KAŻDEGO PIERWSZEGO MIESIĄCA, gdyż pracownicy miejscy nie są kapitalistami, ani też nie pobierają bajońskich wynagrodzeń, by mogli wyczekiwać na należną im płacę.

Związek „Praca“ stoi na stanowisku, że wszelkie wypłaty prywatnym dostawcom, jak również subsydja i t. p. powinny być wstrzymane do czasu kompletnego uregulowania pensyj pracownikom miejskim.

Związek „Praca“ bronić będzie słusznych praw i postulatów pracowniczych przed Magistratem m. Łodzi i w żadnym wypadku nie pozwoli stworzyć ze wszystkich pracowników miejskich kategorji nędzarzy jakimi już są robotnicy sezonowi dzięki polityce obecnego Magistratu, który skrócił ilość dni pracy w tygodniu.

Związek „Praca“ domaga się bezwzględnie uregulowania wszelkich należności pracowników miejskich NAJPÓŹNIEJ DO DNIA 10 B. M.

Właściwy człowiek na właściwem miejscu

Poradnia Zawodowa przy ul. Piramowicza

Decydującemi czynnikami osiągnięcia dodatnich wyników każdej pracy ludzkiej bądź fizycznej, bądź umysłowej są: zainteresowanie, stan zdrowia, warunki fizyczne, uzdolnienia i umiejętności.

Praca nielubiana wykonywana pod przymusem innych, lub do której sami się zmuszamy, nie daje zadowolenia — jest przykrym ciężarem.

Praca każda winna dać maximum korzyści, przy minimum zużytej energji.

Praca jest ciężką i nieproduktywną, gdy nie odpowiada uzdolnieniom, stanowi zdrowia, oraz warunkom fizycznym człowieka.

Młodzież zmienia niekiedy kilkakrotnie swój zawód, zwłaszcza w pierwszych latach nauki zawodowej, jedynie dlatego, że przy wyborze zawodu nie orjentuje się, czy obrany rodzaj zajęcia odpowiada posiadanym przez nią warunkom i z tego powodu częste są wśród młodzieży rzemieślniczej wypadki rozczarowań, a nawet zupełnego zniechęcenia do pracy.

Pozostawienie nadal takiego stanu rzeczy jest nie do pomyślenia. Młodzież musi mieć możność zasięgania fachowej porady w sprawie doboru odpowiedniego dla siebie zawodu. To nader ważne zadanie, spełnić może jedynie poradnia zawodowa.

Poradnictwo zawodowe rozwinęło się szeroko zagranicą i daje b. pomyślne rezultaty. Młodzież przed ukończeniem szkoły powszechnej jest poinformowana jakie zawody są dla niej dostępne i w jaki sposób może zdobyć wykształcenie zawodowe.

Łódź, idąca wielkiemi krokami naprzód w dziedzinie oświaty zawodowej, zdobyła się na zorganizowanie takiej poradni, dzięki wysiłkom Miejskiej Pracowni Psychologicznej oraz Tow. „Patronat nad Młodzieżą Rzemieślniczą i Przemysłową“.

Poradnia Zawodowa, mieści się przy ul. Piramowicza Nr. 12, I-sze piętro.

Godziny przyjęć w poniedziałki i środy od 9-tej do 1-szej i od 5-tej do 7-ej.

Dyrektor Poradni p. Marja Więckowska udziela codziennie wszelkich informacji od godz. 11 do 12-ej.

Spis poborowych rocznika 1910-ego

Dziś, w piątek dnia 10 października 1930 roku, do spisu poborowych w lokalu Biura Policyjno-Wojskowego (ul. Piotrkowska 212) w godzinach od 8-ej rano, do 15-ej (w soboty od 8-ej do 13,30), winni się zgosić mężczyźni, urodzeni w 1910 roku, zamieszkali na terenie III-go Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od litery:

A. B. C. D.

i zamieszkali na terenie VIII-go Komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter:

L. Ł. M. N. O. P.

Wszyscy mężczyźni, którzy z jakichkolwiek ważnych powodów nie zgłosili się w oznaczonym wyżej terminie, mogą dokonać zgłoszeń najpóźniej do dnia 29 listopada r. b.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), M. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), A. Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), Z. Jankielewicza (Stary Rynek 9). (p)

GIEŁDA

Warszawa, 9-go października.

WALUTY.

Dolary St. Zjedn. 8,95 i pół
Franki franc. 35,02.

DEWIZY.

Holandja 359,85
Kopenhaga 238,75
Londyn 43,35
Nowy Jork 8,912
Nowy Jork (kabel) 8,922
Paryż 35,02
Praga 26,47
Szwajcarja 173,25
Włochy 46,72
Wiedeń 125,87.

PAPIERY PROCENTOWE:

8 proc. m. Piotrkowa 64,00; 10 proc. m. Siedlec 78,00; 8 proc. m. Kalisza 64,00; 8 proc. L. Z. Częstochowy 64,00; 10 proc. L. Z. Radomia 78,00.

AKCJE.

Bank Polski 164,00; Węgiel 40,00; Norblin 45,00; Ostrowiec 54,00; Starachowice 12,00 — 12,25; Haberbusch 1144,00.

TEATR I SZTUKA

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA
ul. Piotrkowska Nr. 295.

W sobotę dnia 11 b. m. o godz. 8 m. 15 wiecz. Teatr Popularny w Sali Geyera wystawia rapsod rycerski w 4 akt. z czasów walk o Niepodległość, napisany przez Ostoję-Sulnickiego p. t. „Uprowadzenie 10-iu więźniów z Pawiaka. Reżyseruje R. Urbański.

PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI.

W niedzielę dnia 12 b. m. o godz. 12 w południe w Teatrze Popularnym w Sali Geyera, Piotrkowska 295, odbędzie się specjalny poranek dla dzieci, na którym odegrany zostanie śliczny obrazek sceniczny w 3 akt. na tle ballady Adama Mickiewicza p. t. „Powrót taty“. Reżyseruje Adam Górecki.

Ceny biletów od 50 gr. do 150 do nabycia codziennie w kasie teatru od 5 do 7 wiecz.

PREMJERA „KAWALER-PAPA“.

Dziś pierwsza premjera komedjowa w Teatrze Miejskim. Daną będzie głośna na scenach zagranicznych, grana obecnie z wielkim powodzeniem w Teatrze Polskim w Warszawie wesoła komedja G. Carpentera „Kawaler-Papa“ z Józefem Winawerem w roli tytułowej.

TEATR KAMERALNY

Dziś i do niedzieli włącznie ostatnie przedstawienia nowej komedji aktualnej „Tempo po nad sto“. Ceny zniżone.

TEATR POPULARNY.

Dziś próba generalna z „Lalki“ — przedstawienie zawieszone.

Jutro premjera operetki w 3 aktach Andran'a „Lalka“.

NIEDZIELNY KONCERT KWARTETU WIEDEŃSKIEGO.

Zapowiedziany na niedzielę, dnia 12-go b. m. koncert Kwartetu Wiedeńskiego Kolischa wywołał zrozumiałe zainteresowanie wśród naszych melomanów, którzy pamiętają jeszcze jak wielkim sukcesem cieszył się ten fenomenalny zespół w ubiegłym sezonie. Prasa zagraniczna niejednokrotnie już podkreślała, że KwartetKolischa należy do najlepszych zespołów produkujących się obecnie na europejskich estradach koncertowych. Jak wiadomo, artyści grają zupełnie bez nut, a mimo to żaden zespół kameralny nie może się poszczycić tak jednolitem brzmieniem i fascynującą interpretacją. Początek koncertu o godzinie 4-ej po południu.

DANCING

Jak już wczoraj podawaliśmy, w dniu 11 b. m. od godziny 10-tej wiecz. w salonach dawniejszej „Oazy“, ul. Narutowicza 20, odbędzie się wytworny „Dancing towarzyski“ na rzecz Polskiego Białego Krzyża. Dancing przewiduje również program artystyczny, w którym udział bierze szereg najlepszych sił teatrów łódzkich Doborowa orkiestra symfoniczna. Niewątpliwie Dancing stanie się nielada ewenementem w życiu towarzyskim naszego miasta w bieżącym sezonie.

Wstęp tylko za zaproszeniami. Ceny wejść niepomiernie niskie.

PROGRAM

Sobota, dnia 11 października 1930 r.

11.58—12.05. Sygnał czasu z Warsz. i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15. Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Klingbeil; Łódź, Piotrkowska 160. 13.15—13.20. Odczytanie pragramu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20—15.35. Przerwa. 15.35—15.50. Kącik artystyczny L. S. G. (tr. z W-wy). 15.50—16.10. Odczyt (tr. z Warszawy). 16.10—17.15. Muzyka z płyt gramof. z Warsz. 17.15—17.40. „Z otwartych sarkofagów na Wawelu“ wygł. ks. dr. Tadeusz Kruszyński (tr. z Krakowa). 17.45—18.15. Audycja dla dzieci. Słuchowisko dla najmłodszych (tr. z W-wy). 18.15—18.45. Koncert dla młodzieży (tr. z W-wy). 18.45—19.10. Rozmaitości. 19.10—19.25. Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień nast. 19.25—19.35. Płyty gramof. z Warszawy. 19.35—19.50. Prasowy Dziennik Radjowy z Warsz. 19.50—20.00. Płyty gramof. z Warsz. 20.00—20.15. Inż. Jan Grabowski wygł. feljeton p. t. „Zamierzchła, zapomniana stolica“ (tr. z Warszawy)). 20.15—20.30. „O kwestji polskości Fryderyka Nitschego“ wygłosi p. Cezary Jellenta. 20.30.—22.00 Koncert muzyki lekkiej w wykonaniu Ork. P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i tercetu Rapackich (tr. z W-wy). 22.00—22.15. Feljeton p. t. „Życie Zachodu“ wygłosi red. Stanisław Dzikowski (tr. z W-wy). 22.15—22.35. Płyty gramofonowe z Warsz. 22.35—24.00. Komunikaty: meteor., polic., sport. oraz muzyka taneczna i salonowa z Polonia—Palace—Hotelu w Warszawie.

HASŁO SPORTOWE

Nasze najbliższe międzypaństwowe mecze piłkarskie

Polski Zw. Piłki Nożnej otrzymał w tych dniach odpowiedź z Łotewskiego Zw. Piłki Nożnej w której łotysze wyrażają zgodę na rozegranie meczu z reprezentacją Polski w Warszawie w dn. 26 b. m.

Jak wiadomo tego samego dnia Polska rozegra ostatni mecz o puhar amatorów piłkarskich z Czechosłowacją w Pradze. Bez względu na wynik, nawet w wypadku przegranej, puhar amatorski Środkowej Europy przypadnie Polsce.

Mecz z reprezentacją Łotwy wzbudza niezwykłe zainteresowanie, bowiem skład naszej reprezentacji będzie nie najlepszy, gdyż w tym samym dniu walczyć będziemy na dwóch frontach. Jednakże jak się okazało na meczu ze Szwecją rozporządzamy dzisiaj bardzo dobrym materjałem piłkarskim co było dowodem że nie koniecznie zespół reprezentacyjny musi składać się z rewanżowanych graczy. Oprócz piłkarzy którzy brali udział przeciwko Szwecji do dyspozycji kapitana związkowego stoją jeszcze: Domański, Pychowski, Gałecki, Wojciechowski, Szaller, Kotlarczyk I, Wypijewski, Nakrot, Kossok, Kisielewski, Balcer.

Czekają nas zatem dwie ciekawe międzypaństwowe imprezy piłkarskie.

Rekordy lekkoatletyczne A.Z.S.-u

Onegdaj na boisku AZS. odbyły się próby bicia rekordów polskich w biegach rozstawnych. Startowali członkowie AZS. (Warszawa). Próby udały się nadspodziewanie, gdyż padły rekordy. Plon wczorajszych zawodów przedstawia się następująco:

Panowie: bieg rozstawny 10x100 m. czas 1 min. 56,2 sek., o 3 sekundy lepszy od rekordu, 4x1,500 m. — czas 18 min. 30 sek.

Panie: 10x100 m. czas 2 min. 20 sek. 0,2 sek., lepszy od rekordu). 4x200 m. — 55,2 sek. Rekord pobity o 2 sekundy. W sztafecie tej świetnie biegła Konopacka.

Dalsze sukcesy naszych tenisistów w Meranie

W Meranie w pierwszych dniach międzynarodowego turnieju Jędrzejowska pokonała Baumgarten 6:3, 6:2, a Tłoczyński wygrał z berlińczykiem Menzlem 8:6, 6:4. Dubieńska trafiła na mistrzynię Szwajcarji, Payot, której uległa 6:8, 2:6. Finały odbędą się zapewne dopiero w niedzielę.

W dalszym ciągu turnieju, gwiazda naszego tenisa Jędrzejowska pokonała onegdaj niemkę Deutsch 6:2 i 7:5, oraz niemkę Friedlenben 6:2, 4:6 i 6:2. Drugi wynik jest sensacją gdyż Friedleben jest trzecią rakietą Niemiec. Jest to bodaj największy sukces naszej tenisistki.

Pozatem Tłoczyński zwyciężył Włocha Colomba 7:5, 4:6 i 6:2, a w double ze Stolarowem przegrali z parą angielską Hughes i Fisher 6:8 i 4:6.

Pierwsza porażka Carnery

Olbrzym włoski Carnera, uważany za najpoważniejszego kandydata do tytułu mistrza świata wagi ciężkiej, poniósł w Bostonie sensacyjną porażkę ulegając dobremu zresztą Jim Maloneyowi w 10 rundach na punkty. Po 22 zwycięstwach przez k. o. jest to pierwsza przegrana Carnery na terenie amerykańskim.

W dniu 16 listopada Carnera walczyć będzie z Paolinem, który należy do najlepszej klasy bokserskiej.

Jest możliwem, że i tym razem Carnera może przegrać, gdyż dotychczasowe swe błyskawiczne zwycięstwa odnosił nad podrzędniejszymi pięściarzami.

Kraków — Berlin

Jak donosi prasa zagraniczna, pierwsze spotkanie powyższych reprezentacyj ma się odbyć w drugie święto Bożego Narodzenia w Berlinie. Ciekawą jest rzeczą, że dotychczas u nas nic o tem nie wiadomo.

Bądź co bądź zagranicą piłkarstwo polskie ma już dobrą opinję. Niewątpliwie najwięcej do tego przyczyniły się nasze zwycięstwa w grach o puhar Środkowej Europy oraz ostatnia walna wygrana ze Szwecją.

YMCA warszawska w Łodzi

Jak już donosiliśmy, w sobotę przybywa do Łodzi drużyna YMCA — Warszawa na turniej w grach sportowych, organizowany przez S. S. Triumf.

YMCA, która zmierzy się w koszykówce i siatkówce z Triumfem i ŁKS-em rozporządzać będzie drużynami zestawionemi z następujących graczy; Kosińskiego, Bednarka, Wajgta, Kiedrowskiego, Kobylińskiego, Olesińskiego i Stajewskiego. Czterech pierwszych, zpośród wymienionych, to Łodzianie, studjujący w Warszawie.

Warto zaznaczyć, że drużyny YMCA, występują już od trzech lat w niezmienianych składach, są przeto znakomicie zgrane.

O wejście do Ligi

Ubiegła niedziela wprowadziła liczne zmiany w tabeli walk o wejście do Ligi. Stan obecny tabeli uwzględniając unieważnienie meczu Unja — Lechja przedstawia się następująco:

W grupie centralnej prowadzi w dalszym ciągu poznańska Legja, która na 5 gier zdobyła 7 punktów i stosunek bramek 15:13. Na drugim miejscu znajduje się łódzki W. K. S. 5 gier, 6 punktów, stosunek bramek 15:10. Trzecie miejsce zajmuje Toruński klub sportowy. 4 gry, 4 punkty, st. br. 10:12. Ostatnia w tej grupie warszawska Skra zdobyła na 4 gry zaledwie 1 punkt i stosunek bramek 8:13.

Wgrupie południowo - zachodniej odbył się dotychczas tylko jeden mecz. Prowadzi Wawel z Krakowa 1 gra, 2 p. st. br. 4:0, 2) Warta — Zawiercie 1 gra. O p. st. br. 0:4: Wyłoniony w ubiegłą sobotę mistrz Górnego Śląska Amatorski Klub Sportowy jeszcze nie grał.

W grupie południowo - wschodniej po unieważnieniu meczu Unja — Lechja, pierwsze miejsce zajmuje nadal lubelska Unja 3 gry, 4 p. st. br. 14:5, 2) Lechja — Lwów 3 gry, 4 p. st. br. 10:7, 3) Sokół z Równego 3 gry, 0 p. st. br. 1:12.

Wgrupie północnej na czoło tabeli wysunął się 42 p. p. z Białegostoku 2 gry 3 p. st. br. 3:2, 2) 82 p. p. z Brześcia 3 gry, p. st. br. 6:0.

W najbliższą niedzielę odbędą się dalsze rozgrywki. Grają w Łodzi **WKS ze Skrą**, w Toruniu **TKS.** z Poznańską **Legją**, w Krakowie **Wawel z Amatorskim Klubem sportowym**, we Lwowie, **Lechja z Sokołem**, wreszcie w Białymstoku **42 p. p. z 82 p. p.**

W grupie Centralnej, która specjalnie nas interesuje ze względu na udział mistrza Łodzi, niedzielne mecze mogą przynieść ostateczną decyzję. Ponieważ klęska Skry w Łodzi jest rzeczą niemal pewną, a zwycięstwo T. K. S. nad Legją niewykluczonem, W. K. S. ma poważne nadzieje na zdobycie mistrzostwa grupy.

Gdyby Legja uzyskała w grze z T. K. S. remis, doszłoby do eliminacyjnego spotkania między W. K. S. a Legją na neutralnym terenie.

Mecz Wawelu z A. K. S. budzi zrozumiałe zainteresowanie, gdyż Ślązacy po raz pierwszy będą mieli okazję potwierdzenia opinji, która uważa ich za najpoważniejszych kandydatów na wejście do Ligi.

Mecz Lechji z Sokołem jest przesądzony na korzyść Lwowian, gdyż Sokół jest bardzo słabą drużyną. O mistrzostwie grupy zadecyduje spotkanie Lechja — Unja, jednak tylko wtedy, gdy Lechja zwycięży lub zremisuje. Gdyby przegrała, odbędzie się jeszcze jeden mecz na neutralnem boisku.

Zawody 2-ch wojskowych drużyn 42 p. p. i 82 p. p. są decydujące.

Jednem słowem niedziela może już w 3-ch grupach przynieść rozstrzygnięcie, co znakomicie przyczyniłoby się do szybkiego ukończenia rozgrywek międzygrupowych, które dla 4-ch drużyn wymagają aż 12 spotkań, czyli 6 terminów i w najlepszym razie mogą być ukończone 1 grudnia.

KĄCIK RADJOWY

Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej

Piątkowe transmisje radjowe koncertów symfonicznych cieszą się coraz większą popularnością wśród najszerszych sfer radjosłuchaczów i znakomicie przyczyniają się do podniesienia poziomu naszej kultury muzycznej.

Dziś, w piątek, dnia 10 października o godz. 20.15 odbędzie się transmisja koncertu symfonicznego w Filharmonji Warszawskiej, z udziałem orkiestry filharmonicznej pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga oraz znakomitego wiolonczelisty, Emanuela Feuermana.

W programie trzecia symfonja Brahmsa, dwa utwory orkiestrowe Albana oraz kilka pięknych arcydzieł literatury wiolonczelowej.

Radjowa „Techniczna skrzynka pocztowa“

Licznych słuchaczów, korzystających z porad radjowej „Pocztowej Skrzynki Technicznej“ zawiadamiamy, że rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja“ nadaje najbliższą „skrzynkę“ dziś w piątek, wieczorem, około godz. 22.30 po transmisji koncertu z Filharmonji Warszawskiej.

Listy adresować należy „Techniczna Skrzynka Polskiego Radja“, ul. Kredytowa Nr. 1 w Warszawie.

Praca Komisji Programowej „Polskiego Radja”

W każdy poniedziałek odbywają się w „Polskiem Radio“ posiedzenia Komisji programowej pod przewodnictwem Naczelnego Dyrektora, p. Z. Chamca i w obecności Prezesa Rad programowych „Polskiego Radja“, gen. Stachiewicza.

W obradach komisji programowej uczestniczą kierownicy poszczególnych wydziałów i działów.

Komisja programowa zajmuje się omawianiem programów ubiegłych, przeprowadzając ich rzeczową krytykę oraz programów przyszłych, wydając decyzję w sprawach pilnych i aktualnych, związanych z całokształtem audycyj radjowych.

Wkrótce zamieszczać będziemy sprawozdania z obrad Komisyj programowych, co pozwoli naszym czytelnikom zorjentować się w doniosłości prac tej Komisji.

Radjo w pociągach pospiesznych

Minister komunikacji, inż. Alfons Kühn, przyjął w dniu 8 b. m. dyrektora „Polskiego Radja“, p. Zygmunta Chamca, w sprawie udzielenia „Polskiemu Radju“ koncesji na wprowadzenie instalacyj odbiorczych w pociągach pośpiesznych na szeregu głównych linij komunikacyjnych.

Minister Kühn obiecał przychylnie rozpatrzyć propozycję „Polskiego Radja“ tak, że prawdopodobnie już w niedługim czasie w pociągach pośpiesznych na ważniejszych linjach pasażerowie będą uprzyjemniać sobie czas podróży słuchaniem audycyj radjowych.

Na tak wielką skalę zakrojona organizacja audycyj w pociągach będzie jedyną w Europie; obecnie tylko koleje austrjackie, węgierskie i niemieckie posiadają instalacje radjowe na kilku zaledwie linjach. U nas aparaty odbiorcze zainstalowane są w pociągu Warszawa—Kraków; do ministerstwa komunikacji nadchodzą zapytania od szeregu zagranicznych dyrekcyj kolejowych w sprawie technicznego rozwiązania tej instalacji, uważanej zagranicą za wzorową.

Raut na szpital Anny Marji

Dla przysporzenia funduszów na pokrycie kosztów budowy nowego pawilonu dla chorych gruźliczych przy szpitalu Anny Marji, Komitet Pań tegoż szpitala urządza w niedzielę dnia 26 b. m. wieczorem w salach Filharmonji przy ul. Narutowicza wielki Koncert - Raut z loterją fantową oraz tańcami. Komitet Pań nie szczędzi trudów i wydatków, aby pobyt na Raucie uczynić jak najprzyjemniejszym i możliwie wesołym i spodziewa się, że P. T. Publiczność nie odmówi daleko idącego poparcia tej imprezie. Prace organizacyjne są już w pełnym toku. Zaproszono znane siły artystyczne, które urozmaicą program i wprowadzą wśród obecnych odpowiedni nastrój.

A więc proszeni są wszyscy, umiejący ocenić wielkie znaczenie specjalnego pawilonu gruźliczego przy tak sympatycznej i cieszącej się ogólnem uznaniem instytucji, jak Szpital dla dzieci im. Anny Marji, aby zarezerwowali wieczór dn. 26 b. m. wyłącznie dla wymienionego Rautu.

W DZIESIĄTĄ ROCZNICĘ ODPARCIA INWAZJI BOLSZEWICKIEJ.



z dnia 10. X. 1930 **HASŁO SZKOLNE** z dnia. 10 X. 1930

TRAGEDJE SZKOLNE

Rok szkolny rozpoczął się. Nauka w szkołach idzie trybem normalnym, więc oczywista, że dzieci muszą odrabiać w domu zadane lekcje.

W jakich warunkach odbywa się to przygotowanie do szkół wśród szerokich rzesz dzieci warstw ubogich?

Warto przytoczyć kilka charakterystycznych, a ściśle autentycznych obrazków.

Władzio R. otrzymuje surową naganę od nauczycielki, zły stopień z porządku i idzie do kąta, ponieważ w jego zeszycie brakuje kilka stron. Wydarto je.

Cóż się okazuje? To matka, której potrzeba było czystego papieru na owinięcie jakiegoś przedmiotu, wydarła te kartki, nie mając zrozumienia faktu, że naraża dziecko na przykrość.

8-letnia Janka przychodzi do szkoły kompletnie nieprzygotowana do lekcyj. Nauczycielka irytuje się.

— Znowu nic nie umiesz!...

— Proszę pani, ja nie miałam czasu, bo mnie mama kazała bawić braciszka, bo poszła po lekarstwo do Kasy Chorych, a to trwało kilka godzin.

Inny znów dzieciak prosi matkę o pieniądze na nowy zeszyt.

— Jakto, wypisałeś już tamten?

— Tak...

— No to trudno... Ja ci nie nadążę dawać pieniędzy...

T o n i c w y p i s u j t a k p r ę d k o...

Izdebka ciemna — bez okna... Mała lampka naftowa kopci uwieszona na gwoździu przy piecu. Stołu niema. Dziesięcioletni chłopczyk siedzi na podłodze i trzymając kajet na wąskiej ławce, natęża oczęta, aby jako tako odrobić zadanie arytmetyczne.

Józiek nie odrobił lekcji. Dostaje zły stopień pomimo tłumaczenia....

— nie było nafty w lampie. Tata przepił pieniądze....

Inny chłopiec, załatwiając matce drobne sprawunki w sklepiku oszukuje ją na grosze. Przychwyiany na tem wyjaśnia:

— To na zeszyty. Mama nie chciała dać, a pani się gniewa...

T o j e g o p i e r w s z a k r a d z i e ż.

Niektóre dzieci tygodniami nie chodzą do szkoły, ponieważ nie mają przepisanych podręczników, a bez tych książek do szkoły zjawiać się nie wolno...

I jak się tu potem dziwić, że dziecko nie czyni należytych postępów w nauce i nie otrzymuje promocji do następnej klasy...

Szkoły zawodowe

Coraz aktualniejsza staje się u nas sprawa zawodu i zagadnienie dalszego losu maturzystów.

Co roku z wiosną setki szkół średnich wypuszczają tysiące chłopców i dziewcząt, którzy po ciężkiem, uciążliwem i.. kosztownem przepracowaniu co najmniej ośmiu lat na ławie szkolnej s t o j ą w o b e c ż y c i a i j e g o w y m a g a ń z u p e ł n i e b e z r a d n i. Nie będzie to ani trochę przesady, jeśli powiemy, że zaledwie jedna dziesiąta maturzystów czy maturzystek wie co ma dalej zrobić ze sobą, jaką obrać drogę i orjentuje się, do czego ma naprawdę zamiłowanie. Resztą kieruje przypadek, albo możliwości finansowe.

Przepychani często z trudem z klasy do klasy, niezdolni lub zbyt wątli, aby przebrnąć przez logarytmy lub tłumaczenia łacińskie, zostają w końcu z maturą w ręku, tak przygotowani do życia niemal, jak osiem lat temu.

A nawet ci nie są w położeniu najgorszem. Jak wielu jest takich, którzy dla braku środków musieli przerwać studja w szkole średniej i dla wygórowanych ambicji, bojąc się szkoły zawodowej i szczyt karjery widząc w „wyższem wykształceniu", z o s t a j ą b e z c z y n n i e w d o m u w o c z e k i w a n i u n a l e p s z e c z a s y i o p a t r z n o ś c i o w ą p o s a d ę.

Wyższe wykształcenie wymaga dużo bardzo trudu i kosztów. A tak często, jeśli chodzi o efekty materjalne, przynosi mniej, niż intratne rzemiosło.

Szkoła średnia choć zabiera tyle wysiłków i czasu jest właściwie t y l k o s z c z e b l e m d o u n i w e r s y t e c k i e j d r a b i n y. S a m a m a t u r a n i e j e s t d z i ś ż a d n ą k w a l i f i k a c j ą d o p r a c y s a m o d z i e l n e j.

Tysiące dzieci — złych uczniów lub złych uczennic, skierowanych natomiast w odpowiednim czasie na odpowiednią dla ich uzdolnień drogę, mogłoby stać się najpracowitszymi uczniami jakiejś s z k o ł y z a w o d o w e j, którąby dawała realną wartość ich życiu i w stosunkowo niedługim czasie, stawiałaby ich zupełnie uzbrojonych do walki o byt.

Szkoła średnia i uniwersytet, to 12—15 lat wytężonej pracy. Nie każdy organizm i nie każda kieszeń może to wytrzymać.

Absolwenci szkół zawodowych średnich, jeśli chodzi o posady państwowe i samorządowe, mają te same uprawnienia, co absolwenci szkół średnich ogólnokształcących, z tą różnicą, że urzędy te wolą fachowo wykształconych pracowników.

A o k r e s n a u c z a n i a j e s t o w i e l e k r ó t s z y w s z k o ł a c h z a w o d o w y c h. Warunkiem przyjęcia do nich jest 7 oddziałów szkoły powszechnej, lub trzech, czterech klas gimnazjum, do wyższego typu — sześć klas. Ukończenie szkoły zawodowej wyższego typu daje prawo do skrócenia służby wojskowej i uzyskania stopnia oficerskiego.

Mamy szkoły zawodowe najrozmaitszego typu: t e c h n i c z n e, kształcące w działach mechaniki, elektrotechniki, chemji, górnictwa, włókiennictwa, budownictwa, architektonicznego, drogowego, miernictwa, kolejarstwa, młynarstwa i t. d.

Mamy szkoły a g r o t e c h n i c z n e, dające rolników ze średniem wykształceniem, ogrodników, hodowców, mleczarzy i t. d.

Mamy h a n d l ó w k i, wypuszczające urzędników, biegłych w działach rachuby, korespondencji, rachunków, sprzedaży i t. d.

Mamy szkoły r z e m i e ś l n i c z e wszystkich rodzajów.

Do żeńskiego szkolnictwa zawodowego należą s e m i n a r j a, kształcące nauczycielki robót ręcznych i umiejętności fachowych.

Widzimy, że pole do pracy jest wielkie, a chociaż każdemu leży przedewszystkiem na sercu własny i pewny kawałek chleba, nie trzeba jednak zapominać i o tem, że rozwój szkolnictwa zawodowego ściśle się jednoczy z rozwojem całej gospodarki narodowej.

Coraz więcej wytwarzamy towarów dawniej sprowadzanych z zagranicy. Eksportujemy płody rolne i wytwory kultury budowlanej. Wyrabiamy coraz więcej wytworów włókienniczych i metalowych. Sprowadzamy natomiast wiele surowców i wyrobów gotowych. Coraz żywsza wymiana towarów ożywia nasz rynek handlowy i tworzy cały szereg najrozmaitszych instytucyj i urzędów, podnosząc stopę życia w kraju.

P r o p a g a n d a s z k o l n i c t w a z a w o d o w e g o l e ż y w i ę c w e w ł a s n y c h o s o b i s t y c h i p a ń s t w o w y c h i n t e r e s a c h. Trzeba więc gorliwie popierać nasze dość już rozwinięte szkolnictwo zawodowe i rozwijać zamiłowanie w tym kierunku.

J. Cz.

Czesne w szkołach średnich

Jak wiadomo, t. zw. czesne czyli oficjalnie taksę administracyjną **p o d n i e s i o n o w o b e c n y m r o k u o 40 z ł. r o c z n i e.** Przedtem płaciło się 55 na półrocze, obecnie 75 zł. Od tej taksy mogą być zwolnieni do połowy dzieci pracowników państwowych oraz wdów po urzędnikach, emerytów, inwalidów i wojskowych. Do uwolnienia wystarczy odpowiednie zaświadczenie władzy, do której dany pracownik czy emeryt należy, pod warunkiem, że petent prócz pensji czy emerytury nie posiada majątku, czy jakiego innego źródła dochodu. Ponadto jeszcze jest jeden warunek: **u c z e ń m u s i m i e ć s t o p i e ń p r z y n a j m n i e j d o s t a t e c z n y i z a c h o w a n i e d o b r e.**

Reszta rodziców, o ile kompetuje o zniżenie opłaty, musi wnosić podania, załączając świadectwo ubóstwa. O całkowite zwolnienie od opłaty mogą się starać tylko najbiedniejsi uczniowie, zasługujący pod każdym względem na poparcie ze strony szkoły. Lecz i tu jest warunek. **I l o ś ć z u p e ł n i e u w o l n i o n y c h n i e m o ż e p r z e k r a c z a ć 10 p r o c e n t ó w.** To znaczy: jeżeli zakład ma 300 uczniów, może z pośród niezamożnych wybrać tylko 30 najbardziej biednych i tych ma prawo zwolnić, czyli, że na klasę przypadnie zaledwie 3—4 uczni.

W porównaniu z rokiem poprzednim taksa administracyjna została nietylko powiększona, ale ponadto zaostrzono warunki przy zniżkach. W obecnym kryzysie gospodarczym rozporządzenie to odbije się bardzo silnie na budżecie rodzinnym, zwłaszcza tam, gdzie dzieci jest więcej. Wiele rodzin będzie musiało wycofać dzieci ze szkoły, gdyż nie będą w stanie wytrzymać takiego obciążenia. Tak np. urzędnik, mający trzech chłopców w gimnazjum, nawet zwolniony do połowy, ma zapłacić 112,50 zł., czyli okrągłe 50 proc. własnej gaży miesięcznej. Jeżeli weźmiemy jeszcze pod uwagę warunek, że taksa zapłacona być musi do końca października, a więc w miesiącach, w których trzeba dzieciom kupić książki, zeszyty, ubranie, buty, płaszcz i opał na zimę, wówczas będziemy mieli pełny obraz skazanego na cienkie pobory ojca rodziny.

Z omawianego rozporządzenia wynika jeszcze jedna nieproporcjonalność. Oto rząd zwraca pracownikom państwowym opłatę szkolną, za dzieci, uczęszczające do zakładów prywatnych. Wystarczy mieć poświadczenie z zakładu rządowego, że nie ma miejsca, co jest rzeczą w dzisiejszych warunkach niesłychanie łatwą, i na tej podstawie zakład prywatny ściągnie sobie należną mu opłatę od rządu. Dzięki tym zbiegom okoliczności kształcenie dziewczynki kosztuje znacznie taniej, aniżeli chłopca, gdyż w zakładach prywatnych taksa administracyjna na rzecz rządu odpada.

Na co idzie owa taksa? — Otóż według rozporządzenia około połowa opłaty idzie na „fundusz specjalny" ministerstwa, reszta na utrzymanie zakładu, a więc: wydatki kancelaryjne, książki, katalogi, opał, przybory gimnastyczne, najem lokalu, kościoła i inne potrzeby codzienne zakładu, który z każdego grosza musi się skrupulatnie wyrachować kwitami.

Nie można powiedzieć, ażeby pora podwyżki czesnego była odpowiednia. **R a c z e j n a l e ż a ł o o c z e k i w a ć, ż e z e w z g l ę d u n a o s t r y k r y z y s g o s p o d a r c z y** ministerstwo zatrzyma się z podniesieniem taksy. Należy się spdziewać, że jednak ministerstwo, uwzględniając wyjątkowo ciężkie warunki gospodarcze rodziców, pójdzie przynajmniej na pewne ulgi w opłacie podniesionej taksy.

Muzeum pedagogiczne

W związku z wystawą szkolną na PWK. w Poznaniu postanowiono, aby zbiory jej posłużyły za podstawę organizacji stałej placówki informacyjno-propagandowej w postaci „Muzeum oświaty i wychowania". Do pracy przygotowawczej powołany został specjalny komitet organizacyjny. Muzeum ma być placówką informującą o organizacji szkolnictwa, środkach nauczania i wychowania na tle porównawczem a zarazem pokazem wyników, osiąganych w tym zakresie w Polsce.

Opieka nad szkołą prywatną

W ostatnich czasach nasze władze szkolne zaznaczyły swoje wzmożone zainteresowanie życiem szkoły średniej prywatnej, którą odgrywa obecnie, zwłaszcza na terenie b. Kongresówki, rolę zastępczą w stosunku do szkół państwowych, których znikoma liczba nie jest w stanie zaspokoić potrzeb ludności. Dotychczas wszelkie zarządzenia władz szkolnych, zmierzające w kierunku dokształcania nauczycieli i kierowców szkół w postaci kursów i konferencyj, dotyczyły prawie wyłącznie szkół państwowych.

Obecnie ministerstwo W. R. i O. P., chcąc umożliwić szkołom prywatnym korzystanie ze wspomnianych kursów, a nie mając odpowiednich na to środków, postanowiło roztoczyć również opiekę nad szkołami prywatnemi w tej formie, że każda szkoła prywatna, pragnąca korzystać ze wspomnianych kursów i konferencyj, będzie wpłacała rocznie na rachunek ministerstwa 300 złotych, jako pokrycie wydatków, związanych z organizacją kursów. Szkoły, które powyższą sumę wpłacą, będą mogły korzystać z kursów i konferencyj narówni ze szkołami państwowemi.

Weterani szkolnictwa

Rozwiązanie Sejmu i Senatu pozostawiło w zawieszeniu sprawę zasłużonych nauczycieli szkolnictwa prywatnego w b. zaborze rosyjskim i pruskim, którzy to nauczyciele w latach niewoli, narażając się na prześladowanie, znosząc niedostatek, krzewili polską oświatę i podtrzymywali w młodych pokoleniach ducha narodowego. Projekt ustawy w sprawie zabezpieczenia na starość bytu tych nauczycieli weteranów, przyjęty jednomyślnie przez komisję budżetową Sejmu w dn. 26. II. b. r., nie zdążył przyjść pod obrady plenum. Nowy więc Sejm będzie musiał zacząć sprawę na nowo.

Tymczasem ci nauczyciele najbardziej zasłużeni, wiodą na starość żywot w wielkim niedostatku, nie mogąc się nawet niejednokrotnie doczekać zaopatrzenia z t. zw. daru z łaski, ponieważ takie podania zalegają biura ministerstwa dopóty, dopóki śmierć nie uwolni tych nauczycieli od troski o chleb powszedni. Zawieszenie tej sprawy jest tem boleśniejsze, że spotyka tych najofiarniejszych pracowników na niwie oświatowej właśnie w roku jubileuszowym dwudziestopięciolecia szkoły polskiej w b. Królestwie Kongresowej. Chyba, że sprawę tę da się rozwiązać drogą dekretu P. Prezydenta Rzplitej.

—oOo—

Do akt Nr. 1229—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Północnej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakubu Cwillinga i składających się z 20 tuzinów pończoch, oszacowanych na sumę zł. 550.

Łódź, dnia 9 października 1930 r.

Komornik STEFAN GÓRSKI

Do akt Nr. 2991—1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Dąbrowskiej Nr. 38 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Aleksego Zalewskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 590.

Łódź, dnia 7 października 1930 r.

Komornik LEONARD NABOROWSKI

Do akt Nr. 713—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Pabjanickiej Nr. 30 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Juljana Segerta i składających się z maszyny do szycia i mebli, oszacowanych na sumę zł. 550.

Łódź, dnia 2 października 1930 r.

Komornik LEONARD NABOROWSKI

Do akt Nr. 2057—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Lokatorskiej Nr. 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Bronisława Kędzierskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1080.

Łódź, dnia 2 października 1930 r.

Komornik LEONARD NABOROWSKI

Do akt Nr. 1188—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 97 odbędzie się powtórna sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Michała Ulrichsa i składających się z bilardów, kasy „National“, solików i t. p., oszacowanych na sumę zł. 62800.

Łódź, dnia 3 października 1930 r.

Komornik JÓZEF TOMASZEWSKI

Do akt Nr. 2998—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Pl. Wolności Nr. 7 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Aron Mendelsohn i Syn“ i składających się z 35 palt damskich, oszacowanych na sumę zł. 690.

Łódź, dnia 6 października 1930 r.

Komornik ADAM JAROSZYŃSKI

Do akt Nr. 2320—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Sosnowej Nr. 8 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Bronisława Zalewskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 550.

Łódź, dnia 6 października 1930 r.

Komornik LEONARD NABOROWSKI

Redaktor naczelny: **Stanisław Walawski.** Wydawca: Prasowa Spółka Wydawnicza Sp. z o. o. **Odbito w drukarni ul. Piotrkowska 15.** Redaktor odpow.: Adam Zuczkiewicz